Nr. 60 (6135) Cz. WARSZAWA, PIĄTEK 22 LUTEGO 1935 r. Rok XL.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!
Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20—13
ADMINISTRACJA — 5-13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Awantura abisyńska

Mussolini przemówił „po japońsku". Jak wiadomo, Japonja, prowadząc rokowania z Chinami o tereny mongolskie, które ona uważa, że muszą należeć do Mandżurji, „poparła" swe argumenty armatami i bombami aeroplanowemi i w ten sposób w końcu „przekonała" Chiny o swej racji.

Mussolini również rokuje z Abisynją na temat skrawka ziemi na pograniczu kolonji włoskiej Somali i Abisynji. I dla wzmocnienia swych argumentów wysłał do Afryki wojsko, narazie ochotnicze „czarne koszule", później może przyjdzie kolej na regularne wojsko.

Teraz może chodzi Mussoliniemu tylko o **nacisk** na Abisynję w toku rokowań. Ale tylko dziecko chyba uwierzy, że na tem się skończy. Już mówi się nietylko o uregulowaniu spornej granicy, lecz także o „odszkodowaniach" ze strony Abisynji.

Więcej jeszcze: w tych dniach zebrała się wielka Rada Faszystowska i powzięła pompatyczno - humorystyczną uchwałę, w której jest i entuzjazm, którego tak brak w społeczeństwie włoskiem, i „głębokie zadowolenie" z tego, że powołanie pod broń odbyło się „w całkowitym porządku i najzupełniej prawidłowo". Faszyści cieszą się więc już z tego, że ich 20-letni pupile, którzy wyrośli i wychowali się w faszyzmie, t. j. w **kulcie dla wojny,** nie buntują się przy powołaniu pod broń! Tak oto przy pierwszej próbie faszystów obleciał strach przed własnemi dziećmi.

Ale uchwały Rady Faszystowskiej zawierają też treść poważniejszą. Wskazują one wyraźnie do czego dążą Włochy w Afryce. Chodzi mianowicie o „wzmocnienie rękojmi bezpieczeństwa i pokoju w kolonjach włoskich wschodniej Afryki", o „ochronę interesów włoskich i spokój ludności tubylczej", chodzi o to, by „siły zbrojne zachowały, a nawet wzmocniły swą moc tak, aby stawić mogły czoło każdej możliwości".

Niema tu mowy o jakiemś uregulowaniu granicy, lecz — znowu z japońska — o obronie interesów włoskich, co w przetłomaczeniu na język zwykły znaczy: **o zaborczość imperjalistyczną.** Potwierdza to bez obsłonek „Matin" paryski, który pisze, że Włochy poraz pierwszą dążą nietylko do obrony swych kolonij, lecz ponadto do **„akcji generalnej i ostatecznej, chociażby poza swe granice".** Dziennik francuski przyznaje, że Mussolini dąży do **ekspansji kolonjalnej w Afryce.**

Mussolini wybrał dla swej awantury chwilę, jaką **faszyzm wybrać musi.** Położenie kraju jest niezwykle ciężkie, kryzys dławi go niedozniesienia; zgórą miljon bezrobotnych urzędowo zarejestrowanych. Kiedy, jeśli nie w takiej chwili, odwrócić uwagę mas od gniotącej ich nędzy i skierować na podboje imperjalistyczne w Afryce? Kiedy, jak nie teraz, wypróbować owoce 13-letniego wychowania młodzieży w duchu drapieżno - nacjonalistycznym?

Potwierdza się znowu co do joty, cośmy tyle razy pisali o istocie faszyzmu; o tem, że faszyzm nie da się pogodzić z pokojem; że kto dzisiaj walczy o pokój, ten musi przedewszystkiem walczyć o obalenie faszyzmu.

Może jeszcze narazie nie dojdzie do wojny z Abisynją, ale to będzie tylko **odroczenie wojny, a nie przekreślenie jej.** Wojska włoskie będą w Afryce w pogotowiu.

A to co dzisiaj dzieje się w Afryce, może jutro się stać w Europie.

Już raz przed laty wisiała na włosku wojna włosko - grecka, którą Liga Narodów zażegnała w ostatniej chwili. W sprawie Abisynji wszystko wskazuje na to, że Liga wogóle nie śmie zabrać głosu. **Czyżby w rozmowach rzymskich Lavala z Mussolinim stanęła ugoda, pozostawiająca Mussoliniemu wolną rękę w Afryce?!**

Przypominamy, że był już dyktator, który skręcił kark na awanturze kolonjalnej, również w Afryce. Nazywał się Primo de Rivera.

(jmb.).

Faszyści usiłują się wycofać
z niebezpiecznej awantury

Agencja Havasa donosi z Rzymu, że rozmowy włosko - abisyńskie w Addis-Abeba prowadzone są w dalszym ciągu. Mają one na celu załatwienie sporu przez ustalenie wolnej strefy, obie jednak strony stawiają pewne warunki, nad któremi prowadzona jest obecnie dyskusja. Włoskie koła urzędowe wyjaśniają wysłanie pierwszych oddziałów do Afryki koniecznością zapobieżenia ewentualnej napaści wojsk abisyńskich, nie tracą jednak nadziei na pokojowe załatwienie konfliktu. (PAT.).

***

Agencja Havasa donosi z Rzymu, że zarządzenia wojskowe, mające na celu zwiększenie efektywów i zapasów materjału wojennego w Afryce Wschodniej wykonywane są dalej z wielką regularnością Jak się zdaje 19-ta dywizja piechoty, znajdująca się obecnie we Florencji, skierowana będzie niebawem do Afryki, gdzie 29-ta dywizja jest już skoncentrowana. W Neapolu krążą pogłoski, że dziś odpłyną do Afryki większe oddziały wojskowe. (PAT.).

Na Dalekim Wschodzie
Nankin godzi się z Japonją
A tymczasem wojska czerwone maszerują na Nankin

Z Szanghaju donoszą: Agencja „Kokutsu" podaje treść oświadczenia, złożonego przedstawicielom prasy szanghajskiej przez prezesa komisji politycznej dla Chin Północnych, Huan-Fu, który ma teraz objąć stanowisko ministra spraw wewnętrznych Rządu nankińskiego. Huan-Fu oświadczył, co następuje:

„Obecny projapoński kurs polityki Czang-Kaj-Czeka popierany jest przez Kuomintang, sfery wojskowe, oraz szerokie koła społeczeństwa chińskiego. Ze względu na swe położenie geograficzne Chiny muszą współpracować z dwoma państwami — Z.S.S.R. i Japonją. Próba ścisłej współpracy z ZSSR. wykazała niemożność pogodzenia żywotnych interesów dwuch państw o krańcowo odmiennej ideologji. Jedyny skutek współpracy z Z.S.S.R. to chińska armja czerwona, która wyrządza państwu olbrzymie szkody i zagraża podstawom jego egzystencji. W tych warunkach dla Chin pozostaje jedno tylko wyjście — jaknajbliższa współpraca z Japonją. Na tę drogę Chiny obecnie wkroczyły".

Ponieważ Huan-Fu jest najbliższym doradcą marszałka Czang-Kaj-Czeka, oświadczenie jego zostało przyjęte, jako oficjalny program Rządu nankińskiego.

(ATE.).

***

Nadzwyczajny wysłannik Rządu chińskiego, Wang-Czung-Wei, który przybył z oficjalną wizytą do Rządu japońskiego, odbył konferencję z premjerem Okada, oraz ministrem spraw wojskowych, Hajaszmim.

Według doniesień prasy Rząd japoński w rozmowach tych **nie nalega bynajmniej na natychmiastowe uznanie przez Chiny Mandżuko,** chętnie jednak będzie pośredniczyć w nawiązaniu handlowych i dyplomatycznych stosunków między obu państwami.

Rząd japoński wyraził przytem gotowość **udzielenia pomocy Rządowi chińskiemu w jego walce z komunistami.**

(PAT.).

***

Z Szanghaju donoszą: Dzienniki miejscowe stwierdzają, że sytuacja w centralnej prowincji Szeczuan przedstawia się groźnie. **Czerwone oddziały Mo-Tsai-Dun zajęły miasto Pin-Szań i większą część prowincji Junan.**

Generałowie chińscy, dowodzący oddziałami wojsk rządowych przeciwko czerwonym, **prowadzą politykę na własną rękę i nie słuchają rozkazów Nankinu.**

Ogólnie sądzą, że sytuacja na froncie ulegnie obecnie zasadniczej zmianie, ponieważ Czang-Kaj-Czek skierował przeciwko czerwonym najlepsze swe wojska, przywiezione z północy i objął nad niemi dowództwo. Do tego naturalnie dochodzi jeszcze obiecana pomoc Japonji.

(ATE.).

Przeciwko masowym wyrokom śmierci w Hiszpanji
Protesty

Ze wszystkich krajów świata płyną depesze do prezydenta Republiki hiszpańskiej Zamorry z protestami przeciwko wyrokom śmierci na hiszpańskich działaczy robotniczych, w szczególności na tow. tow. Menodeza i Pena, przywódców hiszpańskiego ruchu socjalistycznego.

Szereg zebrań robotniczych w **Polsce** powziął uchwały protestujące. Prezydjum niedzielnej Narady Robotniczej w Warszawie wysłało depeszę do prezydenta Zamorry z żądaniem uwolnienia bojowników walki o wolność hiszpańskich mas pracujących i ze stanowczym protestem przeciwko wyrokom śmierci. Podobną depeszę wysłało Prezydjum ZPPS. imieniem wszystkich posłów i senatorów socjalistycznych.

Polska będzie wywoziła broń
do Boliwji

Sekretarjat generalny Ligi Narodów ogłasza pismo Rządu polskiego, wystosowane w związku z rozesłanym poszczególnym rządom raportem komitetu doradczego dla sporu boliwijsko-paragwajskiego. Rząd polski zawiadamia, że z dniem 14 lutego zniósł zakaz wywozu broni i materjałów wojennych do Boliwji (PAT.).

Niezwykłe samobójstwo

Mieszkańcy wioski Upminster w hrabstwie Essex (Anglja) ujrzeli wczoraj rano z przerażeniem, jak z przelatującego samolotu wypadły dwie kobiety, które następnie znaleziono bez życia na pobliskiem polu.

Jak się później wyjaśniło, pilot tego samolotu, przelatując nad kanałem La Manche, zauważył, że drzwiczki kabiny są otwarte, zaś obie pasażerki znikły. Pilot zawrócił i wylądował w miejscowości Stapleford. Z przeprowadzonego śledztwa wynika, że chodzi tu prawdopodobnie o zamach samobójczy. Samobójczyniami są panny Jane i Elisabeth Dubois, córki konsula generalnego Stanów Zjednoczonych w Neapolu. Wynajęły one specjalnie samolot rzekomo dla przelotu do Paryża. Znaleziono przy nich listy, adresowane do rodziców. (PAT.).

Jedzie czy nie jedzie do Berlina?
Stanowisko Moskwy wobec zagadnienia bezpieczeństwa

Wedle wiadomości prasy angielskiej, gabinet brytyjski zdecydował, że program londyński, zawarty w deklaracji francusko - brytyjskiej z dn. 3 lutego, **winien być rozpatrywany jako całość i że żadna z jego części nie może być odłączona od reszty.** Natychmiastowe dojście do skutku wizyty brytyjskiej w Berlinie **nie zostało uznane za celowe.** Zanim osiągnięte zostanie to stadjum, w którem osobisty kontakt przedstawicieli rządu brytyjskiego z Hitlerem posiadałby wartość praktyczną, trzeba jeszcze sporo spraw wyjaśnić w drodze dyplomtycznej.

Berlin nie jest jednak jedyną stolicą, która pragnęłaby ujrzeć ministrów brytyjskich.

Według „Times", Rząd sowiecki dał w ciągu ostatnich dni do zrozumienia, że byłby rad powitać przedstawicieli Rządu brytyjskiego w Moskwie, o ile tego rodzaju wizyta mogłaby być zaaranżowana. Sprawa ta jest rozważana przez gabinet brytyjski, lecz decyzji jeszcze nie powzięto.

***

Agencja Reutera donosi: W toku wysiłków, zmierzających do uregulowania sytuacji europejskiej **nastąpi prawdopodobnie wizyta sir Johna Simona** w Berlinie w celu bezpośredniej rozmowy z Hitlerem. Taką opinję wyrażono w kołach parlamentarnych. Żadna decyzja w tej mierze nie zapadła, ale koła dobrze poinformowane uważają coraz bardziej taką wizytę za najstosowniejszą i najbardziej pożądany sposób prowadzenia dalszych rokowań, gdyby nawet miały one nie doprowadzić do pomyślnego wyniku. (PAT.).

***

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Moskwy: Rząd ZSSR. polecił swoim ambasadorom w Londynie i Paryżu złożyć oświadcenie, iż Rząd ZSSR. wita wyniki narad londyńskich i że komunikat londyński zyskał przyjazne przyjęcie w ZSSR. Rząd ZSSR. doszedł do przekonania — głosi to oświadczenie — że **całkowite rozbrojenie, lub nawet częściowe nie jest dziś możliwe.** Niebezpieczeństwo wojny może jednak być usunięte przez system paktów regjonalnych. Rząd ZSSR. z zadowoleniem przyjął do **wiadomości. że w wymianie poglądów** pomiędzy rządami brytyjskim i francuskim system tych paktów został uznany za niezbędny. Jaknajrychlejsze zastosowanie takich paktów dla wszystkich części Europy byłoby chętnie powitane przez ZSSR. Rząd ZSSR. sądzi, że system paktów regjonalnych nie powinien być wprowadzony w życie **w drodze umów dwustronnych,** lecz powinien być zawarty **wielostronnie** przez wszystkie państwa, wymienione w komunikacie londyńskim. (PAT.).

***

Agencja Reutera donosi: Że nota sowiecka otrzymana była w Londynie zbyt późno w środę, aby wczoraj rano można było otrzymać jakieś komentarze w tej sprawie od kół urzędowych. Niewiadomo jeszcze, czy Rząd angielski ograniczy się do potwierdzenia odbioru noty, czy też w wypadku, gdyby uznano za stosowne udzielić wyczerpującej odpowiedzi, odpowiedź ta udzielona będzie wspólnie z Rządem francuskim.

Możliwość wyjazdu sir John Simona do Berlina a następnie do Moskwy nie została, jak się zdaje, odrzucona. Formalne zaproszenie ze strony Sowietów nie nadeszło, lecz w Londynie wiadomo, że Związek Sowiecki nie miałby nic przeciwko temu. Obiegające rano pogłoski, że ministrowie angielscy odwiedziliby również Warszawę, uważane są jeszcze narazie za domysły dzienników i o ile wiadomo, żadne sugestje w tej sprawie nie były czynione ani ze strony angielskiej, ani też z polskiej. (PAT).

Amerykańska odpowiedź
na wyprawy do Saary

Z Waszyngtonu donoszą, że komisja do spraw imigracji Izby Reprezentantów uchwaliła projekt, odbierający obywatelstwo amerykańskie tym, którzy opuścili St. Zjednoczone, aby brać zagranicą udział w głosowaniu. (PAT.).

Wczorajsze posiedzenie Sejmu

Ustawa o poborze rekruta. Stanowisko Z.P.P.S.

Pierwszy punkt porządku dziennego obejmował **ustawę o poborze rekruta.** Referował krótko pos. Siciński (BBWR). Po nim pos. Araszkiewicz (Klub Ludowy) złożył krótko deklarację imieniem swego Klubu.

Klub Ludowy głosuje za ustawą. Chłopi nie odmawiają Państwu podatku najcięższego, podatku krwi. Zwraca jednak Klub Ludowy uwagę obozu rządzącego, że dawne walki o niepodległość, że obrona niepodległości w XVIII stuleciu zawodziła właśnie dlatego, że masy chłopskie pędziły żywot niewolników. Dziś ta niewola przybrała inne formy, bardziej nowoczesne formy niewoli gospodarczej. Klub Ludowy zwraca raz jeszcze z naciskiem uwagę obozu rządzącego, że dzisiejszy system rządzenia podważa patrjotyzm mas chłopskich.

* * *

Marszałek udzielił następnie głosu tow. L. Śledzińskiemu, który sformułował stanowisko Z. P. P. S.

Deklaracja Z.P.P.S.

Polska Partja Socjalistyczna stała zawsze i stoi nadal na stanowisku obrony niepodległości kraju. Nie byłoby lepszej gwarancji tej obrony, niż bezpośrednie związanie losów Państwa Polskiego z masami pracującemi, niż objęcie przez nie pełnej odpowiedzialności za wolność, za prawo i za przyszłość społeczeństwa.

Ale w warunkach dzisiejszej rzeczywistości polskiej głosowanie nasze za poborem rekruta byłoby pośredniem wyrażeniem zaufania dla całego systemu rządzenia, dla jego polityki zagranicznej i wewnętrznej. Tego zaufania nie mamy. I dlatego, wyciągając wnioski logiczne z naszej zasadniczej postawy wobec systemu rządzenia i z faktu, że głosowaliśmy przeciw całości budżetu, głosujemy konsekwentnie również przeciwko ustawie o poborze rekruta. (Oklaski na ławach socjalistycznych).

* * *

Stanowisko Z. P. P. S. jest logiczne i konsekwentne. Wynika ono z całego naszego podejścia do sprawy obrony niepodległości i do obecnego systemu rządzenia. Niema w niem ponadto tego braku logiki wewnętrznej, który cechuje w danym wypadku politykę innych klubów opozycyjnych: niesposób głosować „jednym tchem" przeciwko budżetowi i za poborem rekruta. My sądzimy, że obydwa te głosowania są wyrazem postawy wobec systemu panującego. I jedno, i drugie tak samo...

* * *

Ostatnia przemawiała pos. Ignasiakówna (fr. komunistyczna). Przemówienie zostało tym razem ukończone bez incydentów; treść znana z tysiąca innych wystąpień komunistycznych.

Pos. Arciszewski (Kl. Narodowy) domagał się z miejsca gwałtownie, by referent pos. Siciński odpowiedział p. Ignasiakównie. Marszałek przywołał i p. pos. Ignasiakównę i p. pos. Arciszewskiego do porządku.

Różne ustawy

Następnie Sejm bez dyskusji przyjął ustawę o wykonywaniu przewozu osób kolejami użytku prywatnego oraz poprawki senackie do dwóch drobnych ustaw.

USTAWY RATYFIKACYJNE.

Z kolei przystąpiono do ustaw ratyfikacyjnych, pomiędzy któremi były także ustawy dotyczące umów handlowych z Niemcami. Przy tej okazji zebrał głos pos. Rymar (Klub Narod.), podnosząc, że umowy z Niemcami budzą w kołach zainteresowanych pewne zastrzeżenia.

Komisja Spraw Zagranicznych jest nastawiona całkowicie na wielkie zagadnienia polityczne międzynarodowe i dlatego odsyłanie do niej traktatów handlowych i porozumień gospodarczych jest błędne.

Żąda ponownego odesłania ustaw do Komisji Przemysłowej.

Wniosek ten Sejm odrzucił, a ustawy ratyfikacyjne przyjął większością głosów BB.

WYDANIE POSŁA.

Pos. Bierczyński referował sprawę wydania pos. Dziducha, który oskarżony jest o wystawianie czeków bez pokrycia. Sejm uchwalił wydać pos. Dziducha, czego zresztą sam poseł Dziduch domagał się.

OŚWIADCZENIE OSOBISTE

W końcu posiedzenia oświadczenie osobiste złożył pos. ks. Jaworski, Rusin z BB.

Protestuje on przeciw postawionym mu przez posłów ukraińskich zarzutów renegactwa. Uważa on się za Rusina i lojalnego obywatela Państwa Polskiego. Nie chce nazywać się Ukraińcem. Kolegom z „Unda" zarzuca, że współpracowali z niemiecką Austrją, a nie chcą współpracować z bratnim polskim narodem.

Na tem porządek dzienny wyczerpano.

O następnem posiedzeniu Sejmu posłowie zostaną powiadomieni.

Przeciw polityce deflacyjnej

Mowa sen. tow. Daniela Grossa na komisji Budżetowej Senatu

W środę wieczór obradowała Komisja Budżetowa Senatu, która rozpatrzyła budżet Min. Skarbu. O poprawkach cyfrowych wniesionych do budżetu pisaliśmy już w części nakładu poprzedniego numeru. Czytelnicy, którzy nie znaleźli tych poprawek w poprzednim numerze naszego pisma, znajdą je w dzisiejszym numerze.

W toku dyskusji zabrał głos sen. tow. Gross, którego mowę w związłem streszczeniu podajemy poniżej. *(Red.)*

Tow. D. Gross oświadcza, że jest przeciwnikiem dewaluacji, bo dewaluacja przynosi szkody przedewszystkiem dla Świata Pracy, który otrzymuje płace ilościowo niezmienione, ale o zmniejszonej przez dewaluację sile nabywczej.

Nasza polityka gospodarcza przyjęła, jako środek walki z kryzysem, deflację. Jest to środek najłatwiejszy, ale i najszkodliwszy. Mówca podnosi, że w tem twierdzeniu nie jest już odosobniony. Takie same zdanie o deflacji wygłaszają poważni mieszczańscy ekonomiści. Mówca powołuje się na wywiad z prof. Casslem, a także na pracę prof. Stanisława Grabskiego p. t. „Trzeba szukać drogi wyjścia". Obydwaj ci ekonomiści uważają, że deflacja niszczy gospodarstwo społeczne. I życie również wykazuje, że sąd ten ma za sobą słuszność.

Na obronę polityki deflacyjnej nasza polityka oficjalna wysuwa konieczność utrzymania stałości waluty. Walutę można utrzymać bez deflacji. Najlepszym przykładem są tutaj Niemcy. Dr. Schacht w swojem przemówieniu wygłosił zdanie: „Niemcy dowiedli, że można utrzymać walutę mimo braku złota" i ma w tem rację. Bank Polski posiada złota na 500 milj. złotych, a obieg banknotów Banku Polskiego wynosi około 900 milj. zł., podczas gdy według przyjętego u nas pokrycia obieg ten mógłby wynosić około 1,650,000,000 zł. Bank Polski nie może tego obiegu wprowadzić w życie gospodarcze, bo zanikła zdolność kredytowa przedsiębiorstw, a jeżeli tak jest, to winien to zrobić Skarb przez powiększenie swojego kredytu w Banku Polskim i wprowadzenie go w życie przez roboty inwestycyjne. I tutaj dochodzimy do usunięcia deficytu budżetowego, który według przewidywań ma wynieść około 180 milj. zł.

Równocześnie trzeba się zdecydować na wprowadzenie restrykcyj dewizowych, by nie pozwolić, aby kapitał międzynarodowy, jak to widzieliśmy na głośnym przykładzie Żyrardowa, wywoził z kraju waluty zagraniczne i zmniejszał w ten sposób obieg wewnętrzny, niszcząc nasze życie gospodarcze.

Reasumując, mówca podkreśla, że jeżeli nie wprowadzimy ograniczeń dewizowych, nie powiększymy kredytu Skarbu Państwa w Banku Polskim i nie powiększymy zbytu przez zwiększenie obiegu — to żadnemi innemi środkami nie zdołamy wyprowadzić naszego życia gospodarczego ze stanu, w jakim ono obecnie się znalazło.

Konstytucja B.B.W.R.

Komisja Konstytucyjna Sejmu została zwołana na 28 b. m. Jej porządek dzienny obejmie prawdopodobnie projekt Konstytucji B.B.W.R. w sformułowaniu senackiem.

Dzieje wielkiej wojny

W obronie pamięci marsz. Haig'a

Po ogłoszeniu pamiętników Lloyd George'a rodzina nieżyjącego już marszałka Haig'a dowódcy wojsk brytyjskich w czasie wielkiej wojny, rozpoczęła akcję dla rehabilitacji sławy wojskowej zmarłego, gdyż Lloyd George zarzucił Haig'owi, iż on to spowodował ciężkie straty armji brytyjskiej we Flandrji.

W najbliższych dniach ukaże się pamiętnik marszałka Haig'a. Zajął się wydaniem tego dokumentu historycznego Duff Cooper. (PAT.).

* * *

Pamiętnik Lloyda George'a atakował marsz. Haig'a w sposób niezmiernie ostry. Depesza PAT. formułuje te oskarżenia w słowach niezmiernie łagodnych. Lloyd George, jak pisaliśmy swego czasu, zarzucał Haig'owi krańcową lekkomyślność, ambicję i upór, co właśnie spowodowało na polach Flandrji śmierć setek tysięcy żołnierzy brytyjskich.

Zgromadzenie zorganizowanej młodzieży socjalistycznej w Warszawie pod hasłem:

„WSZYSTKIE SWE SIŁY ODDAMY P. P. S."

nie odbędzie się, jak podawaliśmy, 3-go marca, a w jedną z późniejszych niedziel, t. j. 10 lub 17 marca.

Skutki burzy

Katastrofa dwuch balonów francuskich

Dwa francuskie balony wojskowe, które wystartowały wczoraj w pobliżu Rochefort, pędziły wskutek burzy z szybkością 110 km. na godzinę i lądowały w Lille. W czasie lądowania jeden z balonów wpadł na przewodnik elektryczny i stanął w płomieniach. Trzech członków załogi uratowało się, wyskakując przy pomocy spadochronu. Drugi balon lądował pomyślnie, lecz lotnicy odnieśli lekkie obrażenia w czasie lądowania. W Cherbourgu zginęło bez wieści 6 kutrów rybackich. Poszukiwania nie dały wyników. (ATE.).

Państwowa kontrola

produkcji sprzętu wojennego w Szwecji

Socjalistyczny Rząd szwecki przedłożył Sejmowi projekt ustawy, stanowiącej, iż od 1-go lipca r. b. zaprowadzona będzie państwowa kontrola produkcji sprzętu wojennego w Szwecji.

Kontrolę sprawować będzie minister handlu. Od daty powyższej produkcja sprzętu wojennego będzie dozwolona tylko za specjalnem zezwoleniem Rządu.

Projekt zawiera postanowienia, zmuszające do ograniczenia interesów zagranicy w szweckim przemyśle wojennym.

Rząd będzie upoważniony do wydawania zezwoleń na wykonywanie funkcji agenta handlowego przemysłu wojennego. Bez tego zezwolenia nie można będzie spełniać tych funkcyj na terytorjum Szwecji.

Zmiana na stanowisku ambasadora Francji

Dowiadujemy się, że długoletni ambasador Francji w Polsce, p. Laroche, opuszcza wkrótce Warszawę, przechodząc na stanowisko ambasadora w Brukseli.

Do Warszawy przychodzi na miejsce p. Laroche'a p. Noel, b. ambasador francuski przy rządzie czechosłowackim.

Pan Noel obecnie piastuje wysokie stanowisko na Quai d'Orsay przy ministrze Lavalu.

Drang nad Westen

Wczoraj o godz. 21.37 pociągiem berlińskim wyjechał na uroczystości chopinowskie do Drezna prezydent m. st. Warszawy, St. Starzyński. Prezydentowi Starzyńskiemu towarzyszą w podróży wice-prezydent Olpiński i inż. Synek. (PAT.).

Pouczające widowisko

To, co obecnie dzieje się we Włoszech, możnaby nazwać egzaminem narodu włoskiego z dojrzałości faszystowskiej. W ciągu przeszło dwunastu lat wkuwał w głowy włoskie zasady faszyzmu sam mistrz nad mistrze, ojciec i wynalazca faszyzmu Benito Mussolini i już zdawało się, że po 12 latach państwowego wychowania ojczyzna Garibaldiego przeistoczyła się w kraj niewolników, że w żyłach synów słonecznej Italji miast żywej, czerwonej krwi, płynie krew barwy koszul, w jakie il duce wtroczył większą część swojego narodu, a tymczasem już pierwsze pytanie na egzaminie z państwowego i mocarstwowego wychowania musi mistrzowi nasunąć wątpliwości, czy cała ta w ciągu 12 lat prowadzona praca pedagogiczna zda się psu na budę.

Mistrz zapytał: Czy gotowi jesteście dla wielkości i mocarstwowości Włoch przelewać krew w Afryce?

I naród nie odpowiedział „nie".

Ale też nie odpowiedział „tak".

Naród nic nie odpowiedział. Naród odpowiedział milczeniem. Naród w ciągu przeszło 12 lat odzwyczaił się od tego, by zapytywano go o zdanie. Opatrznościowy mąż myślał za niego, decydował za niego, robił za niego, rządził za niego, więc dzisiaj, gdy ma być wojna z Abisynją, nie może biedny naród zrozumieć, dlaczego opatrznościowy mąż, który we wszystkiem wyręczał naród, obecnie nie bije się i nie nastawia karku za niego, za naród.

Gdyby Benito, uważający, że naród to on, był w tym samym stopniu konsekwentny, co jest arbitralny, to powinienby załadować siebie na okręt, wyjechać do Afryki i sam stawiać czoło całej potędze abisyńskiej. Ale samemu rządzić, samemu decydować, samemu zbierać oklaski, wawrzyny i brzęczące liry, a gdy chodzi o rzecz mniej przyjemną, o przelewanie krwi chować się za plecy narodu, na taki „podział pracy" żaden naród, nawet naród idjotów, się nie zgodzi.

To, co się pospolicie nazywa narodem, jak się okazuje, nie jest tak prostą rzeczą, jak się wielu genjuszom zdaje. Klaskać — owszem, maszerować — owszem, wołać — „eviva" — owszem, śpiewać „Giovinezzę" — owszem, ale płacić podatki — to już do pewnych tylko granic, ale krew przelewać — to już całkiem nie.

We Włoszech zachodzą poważne wypadki. Mistrz Mussolini w ciągu ostatnich dni z pewnością więcej się nauczył, aniżeli w ciągu 12 lat. Może nareszcie zrozumiał, że on i naród to wcale nie jedno i to samo, co więcej, że on jest w opozycji do całego narodu, który pragnie pokoju i pracy, a nie awantur i wściekłego ryzykanctwa.

Na półwyspie Apenińskim rozgrywa się ciekawe widowisko i gdyby na południowych stokach Alp można było urządzić lożę, z której widać byłoby cały półwysep, to zaprosiłbym do niej kilku genjalnych panów z Europy. Niech siedzą, przyglądają się i uczą.

X. Y. Z.

Strajk okupacyjny

na kop. „Szczęście Luizy"

Interwencje Rady Zakładowej i C. Z. G.

Wczoraj Rada Zakł. strajkujących w kopalni „Szczęście Luizy", oraz przedstawiciel C.Z.G. odbyli konferencję z Komisarzem Demobilizacyjnym.

Delegacja zapoznała Komisarza z obecną sytuacją, prosząc go o interwencję w Sądzie Apelacyjnym, celem utrzymania kopalni w ruchu.

Komisarz w liście, skierowanym do Sądu Apelacyjnego, podkreślił, że należy bezwzględnie utrzymać warsztat pracy 130 górników.

Następnie delegacja udała się do prezesa Sądu Apelacyjnego, który zarządził natychmiastowe wyznaczenie terminu rozprawy, celem rozpatrzenia odwołania zatwierdzenia decyzji o ogłoszeniu upadłości kopalni „Szczęście Luizy".

Strajk trwa.

Lody ruszyły

Na rzekach w Polsce, głównie na Wiśle, rozpoczęło się ruszanie lodów.

Na Wiśle pod Zawichostem lody ruszyły i zatrzymały się na 288 kilometrze. Poziom wody wzrasta. Pod Warszawą lody jeszcze stoją, grubość powłoki lodowej wynosi 16 cm. Pod Połckiem lody ruszyły i spływają. Pod Toruniem brzegi są wolne od lodów. powłoka lodowa utrzymuje się jeszcze na środku Wisły.

Pod Grudziądzem utworzył się na Wiśle zator wysokości 4 metrów. Sprowadzono lodołamacze, które rozpoczęły walkę z zatorem. Jak się zdaje, zajdzie konieczność powołania saperów dla rozbijania zatoru.

Na razie ruszenie lodów na Wiśle nie przedstawia się niebezpiecznie. Władze wodne obawiają się jednak, iż ruszenie lodów na Dunajcu i na Sanie spowodować może niebezpieczną sytuację na odcinku Wisły środkowej. Z Nowego Sącza i Przemyśla nadeszły wiadomości o pękaniu lodów na Dunajcu i na Sanie. Ruszenie lodów na tych rzekach oczekiwane jest lada godzina a najpóźniej w piątek.

Istnieją obawy, aby masy lodowe, jakie spłyną Dunajcem i Sanem do Wisły, nie wywołały groźnych zatorów w środkowym brzegu rzeki.

Na Bugu pod Wyszkowem lody pękają i ruszają. Lody z Liwca spłynęły i zatrzymały się u ujścia do Bugu. Na Narwi pod Pułtuskiem utrzymuje się jeszcze powłoka lodowa.

Na Warcie pod Sieradzem płynie kra.

Popołudniu otrzymano w Warszawie doniesienie, iż na Dunajcu ruszyły lody na przestrzeni 7 klm. koło Nowego Sącza. Ruszenie lodów jest narazie częściowe, masowego spływu oczekują w piątek, jeśli utrzyma się wysoka temperatura. (Press).

Z sali sądowej stolcy

PROCES BALETMISTRZA

Sąd Okręgowy Warszawy rozpoczął wczoraj sprawę baletmistrza teatrów rewjowych Wojcieszki oskarżonego o złośliwe niewypłacanie zasądzonych żonie jego alimentów, co doprowadziło ją do skrajnej nędzy. Żona Wojcieszki była ciężko chora i nie mogła znaleźć pracy, a mąż zarabiać miał wówczas poważne sumy.

Wojcieszkowa złożyła skargę do prokuratora, jednakże nie doczekała się jej rozpatrzenia, gdyż zmarła przed rozprawą.

Wojcieszko twierdzi, że zarabiał tak mało, że nie mógł płacić należnych żonie alimentów, a w ostatnich czasach widząc jej ciężkie położenie materjalne, przyjął ją do swego mieszkania.

SKAZANIE UCZNIA

Sąd Okręgowy Warszawy rozpatrywał sprawę 20-letniego ucznia szkoły zawodowej Wacława Olszewskiego, oskarżonego o przynależność do ONR i kolportaż „Nowej Sztafety".

Oskarżony został w Alejach Ujazdowskich wskazany przez „jakąś panią" policjantowi jako osobnik rozdający „Nową Sztafetę". Olszewskiego aresztowano, przy czem znaleziono przy nim 1 egzemplarz „Sztafety" i 5 legitymacyj ONR. Oskarżony od aresztowania do sprawy spędził półtora miesiąca w więzieniu.

Sąd skazał Olszewskiego na 4 miesiące aresztu z zawieszeniem.

I. K.

Afery emigracyjne

Oszuści werbują emigrantów do Mandżurji i Liberji

Syndykat Emigracyjny otrzymuje wciąż nowe wiadomości o nieustających aferach przy werbowaniu emigrantów do krajów zamorskich. Ostatnio agitatorzy band oszukańczych namawiają chłopów w woj. nowogródzkiem do wyjazdu do Mandżuko, gdzie rzekomo przydzielana jest bezpłatnie ziemia. Przy tej okazji wyłudzane są większe kwoty tytułem wpisowego i za poświadczanie fotografji. Na Wołyniu zdarzyły się w m. wypadki oszukańczego werbunku do murzyńskiej republiki Liberji w Afryce. W sprawie tych oszustw podjęte zostały dochodzenia władz sądowych, równocześnie wydano ostrzeżenia do miejscowej ludności, gdyż jak się okazuje kłamliwa agitacja obliczona jest na wyzbywanie się przez włościan posiadanej ziemi i dobytku za bezcen.

P. min. Poniatowski przeciw robotnikom rolnym

Dziesiąty Zjazd Krajowy Związku robotników rolnych stwierdził, że katastrofa bezrobocia na wsi wywołuje ze strony obszarników chęć pasorzytnictwa na tej nędzy, co objawia się w formie zastępowania stałych robotników rolnych, objętych umowami z tymiż robotnikami, godzonymi pod różnemi nazwami lub też robotnikami, dochodzącymi ze wsi. Tacy robotnicy, jako niestale zatrudnieni, nie podlegając umowie zbiorowej, otrzymują groszowe wynagrodzenia (nawet 30 groszy za dzień pracy); nieuregulowanie ich zarobków musi powodować proces kurczenia się liczby stałych robotników rolnych, których pełne zarobki, wraz z równowartością świadczeń w naturze, nie przekraczały nawet 2 zł. za dzień pracy.

Zarząd Główny Związku, zgodnie ze wskazaniami Zjazdu, zażądał najpierw od obszarników, a następnie od Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej, obradującej w składzie 3 delegatów rządowych, objęcia umową zbiorową wszystkich robotników rolnych, pracujących w majątkach ziemskich i w związku z tem ustalenia specjalnej umowy dla robotników dochodzących, których wynagrodzenie byłoby znacznie wyższe, niż wynagrodzenie odpowiednich kategoryj robotników stałych.

Niestety — Nadzw. Kom. Rozjemcza przeszła nad temi najsłuszniejszemi żądniami do porządku dziennego.

Zaznaczamy, że obszarnicy bronili się przed takiem rozwiązaniem sprawy następującemi argumentami:

„Każda umowa musi być wzajemna; przy ustaleniu warunków pracy dla dochodzących robotników wzajemności nie byłoby, gdyż pracodawca byłby obowiązany do wypłacania stawek umownych, a robotnik nie byłby obowiązany do pracy wtedy, kiedy pracodawca chciałby go zatrudnić".

Nie potrzeba się wysilać, by wykazać, że argumentacja taka jest zupełnie bzdurna, gdyż wzajemność polega na tem, że pracodawca i robotnik, kiedy chcą, zawierają umowę o pracę na miesiąc, tydzień, czy jeden dzień; po zawiązaniu umowy robotnik obowiązany jest wykonywać polecone mu roboty, a pracodawca obowiązany jest mu zapłacić wedle ustalonych norm.

Stanowisko ziemian widać jednak przekonało panów urzędników z Nadz. Kom. Rozj., gdyż tej nader ważnej sprawy nie rozstrzygnęli. W ten sposób umowa w rolnictwie nabrała charakteru świstka papieru, do którego mało kto będzie musiał się stosować, a powtóre daje rozległe pole do popisów żerującego na nędzy ludzkiej obszarnictwa.

W dodatku Nadz. Kom. Rozjemcza uznała za konieczne obniżyć wynagrodzenie części robotników rolnych.

Chodziły pogłoski, że taka decyzja Nadz. Kom. Rozj. zainicjowana była przez Min. Rolnictwa. Dlatego, korzystając z debat nad budżetem tego ministerjum w Kom. Budżetowej Sejmu, zwróciliśmy się z odpowiedniem pytaniem do p. ministra Poniatowskiego, który odpowiedział co następuje (cyt. za „Gaz. Pols." z 12 stycznia 1935 r.):

„Stan rzeczy jest taki, że utrzymanie tych zarobków w skali niepomniejszonej, prawie identycznej z tem, co było przed kilku laty, doprowadziło praktycznie do tego, że warsztaty rolne pomniejszyły skład pracowników w sposób niezwykle gwałtowny, posługując się tańszą robocizną z zewnątrz. Jest to wskazówka, że nie da się utrzymać żadnej kategorji płac w warunkach wyjątkowych, bez względu na to, co się dzieje naokoło. Znam wiele konkretnych wypadków. Pewna, umiarkowana zresztą, zniżka istotnie była przez Ministerjum uważana za słuszną".

Oświadczenie p. ministra musiało wywołać zdumienie. Przecież wynagrodzenie robotników rolnych, zdeprecjonowane wskutek kryzysu, co rok niemal było obniżane przez Nadz. Kom. Rozj. i w wielu wypadkach nawet w gotowiźnie zostało zmniejszone o 40%.

Ale to mniejsza! Faktem jest, że zarówno pan minister Poniatowski, jak i pan minister Paciorkowski, otrzymali memorjał Związku, w którym szczegółowo wyjaśniliśmy nasze postulaty, żądające objęcia umową zbiorową wszystkich kategoryj robotników rolnych.

Pan min. Poniatowski wytłumaczył sobie, ku radości obszarniczej, że wobec tego należy dążyć do równania płac w dół. I to jeszcze można byłoby, przy specjalnie życzliwym stosunku do ministra, jakoś usprawiedliwić, gdyby wzamian za to ustalono, że odtąd każdy robotnik, zatrudniony w majątku, będzie otrzymywał określoną umową zapłatę. Ale tego właśnie nie zrobiono, wobec czego obniżka wynagrodzenia robotników rolnych nie spowoduje zahamowania zwalniań robotników stałych, gdyż są nędzarze wiejscy, którzy nawet bez zapłaty, a ot za łyżkę strawy, gotowi są pracować.

Jakże w tem świetle wyglądają skargi pana min. Poniatowskiego na spadek zakupu towarów przemysłowych przez robotników rolnych o 53%? Przecież posunięcia p. ministra spadek ten tylko pogłębić może.

A dalej podkreślić musimy, że w sprawie, o której mowa, i Ministerjum Op. Sp. miało głos! A więc ministerjum to podzieliło opinję Min. Roln.! Jakże to znów pogodzić z oświadczeniem p. min. Paciorkowskiego, że powierzone mu ministerjum przedsięweźmie kroki, zmuszające pracodawców do honorowania zawartych umów zbiorowych, a tem samem chyba i orzeczeń Nadz. Kom. Rozj. ustalonych przez urzędników państwowych?

Tak wygląda „rzeczywista rzeczywistość". Dla robotników rolnych wypływa stąd jeden wniosek: w czasie dezorganizacji rynku pracy zostali oddani całkowicie na łup niczem nieskrępowanego wyzysku obszarniczego! Czy pogodzą się ze swym losem? Napewno nie! Przed Związkiem staje zagadnienie walki o umowy zbiorowe w rolnictwie, obejmujące wszystkich robotników rolnych, a to dla:

1) uniemożliwienia obszarnikom żerowania na nędzy kryzysowej;

2) przeciwdziałania masowym redukcjom stałych robotników rolnych.

MARJAN NOWICKI.

Perspektywy

Znany pisarz francuski i wypróbowany przyjaciel proletarjatu Henry Barbusse, omawiając w wywiadzie prasowym sytuację młodzieży współczesnej, wyraził m. in. taką opinję o teraźniejszości i przyszłości Niemiec hitlerowskich.

„Młodzież jest ściśle związana ze społeczeństwem i warunkami, w jakich się znajduje. Zmiana ustroju dokonana w Niemczech wypaczyła młodzież, zatruła umysły. Mobilizacja niewyrobionych i nieorjentujących się jednostek stworzyła szerokie kadry gwałcicieli prawa człowieka. Obce metody, wydobyte przez ciemnych karjerowiczów z mroków średniowiecza, dawno zapomniane systemy, niezgodne z prawem i etyką, wytworzyły ideologję gwałtu. Młodzież została wykolejona przez wprowadzenie do jej haseł programowych — przemocy i nienawiści rasowej. Wskrzeszanie średniowiecza wprowadziło do jej szczeregów pierwiastki deprawacji i demoralizacji. Antysemityzm stał się orężem w ręku tych reakcyjnych klik, które widzą własną korzyść w przelewaniu krwi miljonów, rozgoryczonych do życia i świata.

„Rodzi się obawa przed nową rzezią. Faszyzm wyciąga rękę po władzę. Nacjonalistyczne szczucia i nagonki nie ustają. Ciemne kliki rozwijają wytężoną działalność. Młodzież nasiąka jadem szowinizmu...

„Myliłby się ten, ktoby wierzył w zwycięstwo faszystowskich Niemiec. Minął już bowiem okres zapału i entuzjazmu. Nastąpiło znaczne oziębienie uczuć. Masy odpływają od Führera, który serjami olbrzymich parad i pochodów nigdy nie zaspokoi głodu swych owieczek. Rośnie niezadowolenie z reżymu, który przyniósł głód, gruźlicę i legalne lynchowanie niewinnych ludzi. Wśród szerokich mas budzi się wraz ze zdrowym rozsądkiem wrzenie. Horendalne wydatki na zbrojenia zmuszają niecnych zwyrodnialców sterujących nawą rządową, do zwalniania dzieci ze szkół z powodu niedożywiania i fizycznego osłabienia. Zawiedzone masy pojmą wreszcie, że hece nacjonalistyczne nie są skutecznym sposobem wyjścia z zagmatwanej sytuacji ekonomicznej. Porażka reżymu, opartego na gwałcie, jest nieunikniona..." W zakończeniu wzywa Barbusse wszystkie elementy szczerze socjalistyczne i demokratyczne, aby nie dopuściły za żadną cenę do powtórzenia się r. 1914.

To co powiedział Barbusse o faszystowskich Niemczech da się, oczywiście, z odpowiedniemi zmianami zastosować i do innych krajów, których system rządów lub kierunki polityczne opierają się na podobnych do hitleryzmu podstawach.

Sygnalizujemy niebezpieczeństwo!

„I. K. C." podaje, że

„ministerstwo przemysłu i handlu zamierza przystąpić do nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów pod kątem widzenia lokali służbowych w domach fabrycznych".

Związek Izb Handlowych miał się wypowiedzieć w tej sprawie, że

„zasadą winno być bronienie pracownika w czasie stosunku pracy lub w razie wypowiedzenia przez pracodawcę bez uzasadnionych przyczyn".

Zawczasu zwracamy uwagę na niebezpieczeństwo, grożące szerokim rzeszom robotników fabrycznych. Albowiem, jak się będzie badało „uzasadnienie przyczyny", o tem wszyscy wiemy. Nadto zagrożony jest los wdów i sierot, zamieszkałych w domach fabrycznych.

Projektowanie wszelkich zmian w ustawie o ochronie lokatorów na niekorzyść pozbawionych pracy jest w dzisiejszym okresie szalejącego bezrobocia naigrawaniem się z bezgranicznej nędzy ludzkiej.

Przegląd prasy

„WART PAC PAŁACA, A PAŁAC PACA".

Pisaliśmy wczoraj o endeckiej radzie miejskiej w Łodzi, która w walce z kulturą i oświatą dokonała szeregu budżetowych skreśleń, odbierając subsydja różnym instytucjom oświatowym, jak Wolna Wszechnica Polska, Teatr Miejski, szereg organizacyj robtniczych itp.

Te czyny „endeckie" spotkały się również z potępieniem nawet „Expressu", który pisze:

... Nowi rządcy rozpoczęli swą „działalność" od zdławienia tych instytucyj kulturalnych, które nie mają charakteru rasistowsko - nacjonalistycznego. Rozpoczęli „gleichschaltowanie" wedle znanej skądinąd recepty... Wszystko, co nie jest stuprocentowo „obwiepolskie", nie jest owiane duchem „dmowszczyzny" — ma zniknąć z Łodzi! Ani grosz wybierany w kasie miejskiej z kieszeni podatników, nie śmie pójść na jedną instytucję, która nie jest opanowana duchem rasistowsko - nacjonalistycznym.

O pozbawieniu subsydjum naszego T. U. R. — „Express" pisze:

... Jest w robotniczej Łodzi TUR., socjalistyczne towarzystwo oświatowe, działające od szeregu lat. Otrzymywało ono dotychczas z kasy miejskiej zł. 2000 subwencji. Więcej nie otrzyma... Skreślić!

Bardzo piękne i słuszne są wywody „Expressu", podpisujemy je w całości. Z jednym tylko zastrzeżeniem, że „sanacja", którą „Express" reprezentuje — tam, gdzie ona rządzi w miastach, robi kubek w kubek to samo, co endecy w Łodzi. „Sanacyjne" rady miejskie też obcinają subsydja na oświatowe instytucje robotnicze, a hojnie podwajają dotacje na swoje organizacje np. na Zw. Pracy Obywatelskiej kobiet. „Wart Pac pałaca, a pałac Paca".

„Sanator" i endek — to dwa bratanki.

MĄDRY POLAK PO SZKODZIE.

Depesze doniosły, że wszyscy funkcjonarjusze w m. Gdańsku o nazwiskach o brzmieniu polskiem dostali polecenie od władz, aby zmienili je na nazwiska o brzmieniu niemieckim.

Władze gdańskie mają rozciągnąć to zarządzenie i na inne warstwy społeczeństwa, nie wyłączając i wolnych zawodów.

Przeciwko temu zarządzeniu występuje ostro „I. K. C.":

„Niemczenie bowiem nazwisk byłoby nietylko powrotem do ery najgorszego szowinizmu antypolskiego, ale przedewszystkiem oznaczałoby złamanie i przekreślenie umów polsko-gdańskich. Umowy te mianowicie miały za cel zapewnienie Polakom zupełnej równorzędności w życiu Gdańska. Przymus zmiany nazwsika — już poza pognębieniem osobistej godności — byłby dowodem, że władze gdańskie traktują Polaków wrogo.

Metoda germanizacji wraz z przymusem zmiany nazwisk nawiązywałaby do metod szalejącego ucisku Polaków z okresu hakaty.

Ponieważ mamy tu do czynienia z Gdańskiem a nie z Rzeszą niem., pozostawiamy na uboczu jeden argument, a mianowicie, że ta działalność narodowo - socjalistycznych władz gdańskich stałaby w jaskrawej sprzeczności z przyrzeczeniami kanclerza Hitlera, który wyraźnie oświadczył, że narodowy socjalizm zrywa z metodami wynaradawiania Polaków.

A pocoście panowie wierzyli obłudnym zapewnieniom Hitlera, gdyśmy Was ostrzegali? Kto to, jeśli nie „I. K. C." wspólnie z całą „sanacją" uprawiał szkodliwy flirt z Hitlerem? Kto wreszcie błędną polityką wobec w. m. Gdańska spowodował, że rządzący nim hitlerowcy rozzuchwalili się ponad miarę i gwiżdżą sobie na traktaty, zobowiązania, czy prawa Polaków?

Teraz „I. K. C." rozdziera szaty. Jest to nieco zapóźno. Przestrzegaliśmy, że prędko nastąpi rozczarowanie.

S-EK

Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie chce stworzyć kastę parjasów

I

Z kół fachowych otrzymaliśmy ciekawy artykuł, dotyczący „reform" p. Jastrzębskiego. Pierwszą część artykułu zamieszczamy dzisiaj. Red.

Podsekretarz stanu w Min. Op. Społecznej, p. Wincenty Jastrzębski uważał za stosowne poinformować przez radjo społeczeństwo polskie o powodach reorganizacji lecznictwa ubezpieczeniowego. Uczynił to w sposób tak bezstronny i taktowny, że ogół lekarzy, pracujących w b. Kasach Chorych, widział się zmuszony dać odpowiedź na łamach prasy niezależnej, gdyż prorządowa solidarnie repliki tej nie zamieściła. Pisma socjalistyczne należały do tych organów opinji publicznej, które nie odmówiły lekarzom prawa obrony i list ich w całości wydrukowały, a dziś z obowiązku zarówno społecznego jak i publicystycznego poświęcają tej bardzo doniosłej sprawie dużo uwagi.

Przedewszystkiem nawiązując do improwizacji radjowej p. Jastrzębskiego, należy zauważyć, iż przytoczył on swój pogwarek z jakimś lekarzem-niemową, który jakoby zapomniał języka w gębie, gdy zastał zaskoczony pytaniem „jaką korzyść społeczeństwo ma z jego pracy?" Ten głuchoniemy czy też mało rozwinięty przedstawiciel świata lekarskiego musiał być zapewne chronicznym delegatem, zasiadającym w wyższych przedstawicielstwach służby zdrowia, bowiem szeregowy lekarz, pełniący obowiązki w rejonie, byłby p. Jastrzębskiemu na jego interpelację poprostu zaproponował, aby odbył z nim przechadzkę po dawnym terenie. P. podsekretarz stanu byłby tedy już nie od lekarza, lecz od samego społeczeństwa — przez usta dziesiątków ubezpieczonych i ich rodzin — dowiedział się, że w ciągu paroletniego okresu stan zdrowotności w rejonie kapitalnie się poprawił, że przyzwyczajono się tu do utrzymywania odpowiedniej czystości, że nikt już chorego palca nie obkłada liściem bobku, razowym chlebem czy masłem, że matki nie poją małych dzieci rycyną, która w ich młodych organizmach wywołuje zaognienie wyrostka robaczkowego, i o tuzinie innych drobiazgów, wskazujących wymownie na przyswojenie ludności zasad higjeny, prawidłowego lecznictwa, antiseptyki i t. p., wpojonych mozolnym, codziennym trudem przez lekarza Kasy Chorych.

Teraz przejdźmy do spraw bieżących.

Oto w ub. niedzielę, dnia 17 b. m., w lokalu Zrzeszenia Lekarzy Kasy Chorych (Warszawa, Al. Jerozolimskie 20), odbyło się zebranie członków, dla omówienia całokształtu zagadnień, związanych z wprowadzeniem w życie instytucji „lekarza domowego" z ramienia Ubezpieczalni. Obrady mimo akcentów namiętnych miały przebieg spokojny, przemówienia były rzeczowe, a rezolucje krótkie i stanowcze.

Uchwalono w dotychczasowej płaszczyźnie rokowań z Dyrekcją Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie — nie prowadzić.

Ze względu na ściśle poufny charakter obrad, nie możemy podać ich treści nawet w zwartym skrócie, wolno nam natomiast zreasumować ogólne przesłanki niedzielnych dyskusyj, podnoszone i szeroko omawiane wśród lekarzy Kasy Chorych zawsze i wszędzie, gdzie i kiedy w ostatnich czasach nadarzy się ku temu sposobność.

Lekarzy zastanawia np., dlaczego w gazetach zamieszczono komunikat, że Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie zaproponowała kandydatom do objęcia posady „lekarza domowego" 1000 (tysiąc) złotych pensji miesięcznej. Ani jeden lekarz propozycji takiej ze strony władz powołanych czyto bezpośrednich, czy też nadzorczych — nie otrzymał. Prawdą natomiast jest, że zaofiarowano lekarzom — po długich targach i namysłach — 750 zł. miesięcznej pensji, a po dalszych deliberacjach dołożono jeszcze 100 zł. miesięcznie na mieszkanie. To jest stawką z ostatniej chwili, przyjęta zresztą w zasadzie przez lekarzy. Komu i na co potrzebna była ta okrągła tysiączka, mydląca oczy opinji publicznej na temat hojnego gestu „miarodajnych czynników" i „wysokich wymagań" „nienasyconych" lekarzy?

Tu z miejsca wypada zaznaczyć, że ciężar prowadzonych rokowań bynajmniej nie spoczywa na warunkach materjalnych. Te zawsze dadzą się uzgodnić i, jak już nadmieniliśmy powyżej, w zasadzie zostały przyjęte. W związku z wynagrodzeniem lekarzom chodzi już tylko o to, aby umowa opiewała na okres dłuższy, podczas kiedy Dyrekcja Ubezpieczeń dąży w odwrotnym kierunku — do możliwości najkrótszego terminu umowy, na jakiś rok — dwa lata najwięcej, przyczem Ubezpieczalnia zasłania się niemożnością zaciągania dłuższych zobowiązań, wobec oczekiwanych zmian w ustawodawstwie ubezpieczeniowem. Lekarze — mówiąc bez osłonek — obawiają się, że warunki dzisiejsze, po odegraniu roli wabika, zostaną we właściwym momencie dotkliwie obniżone. Ale nad tem, jak powiedziano, da się rozprawiać.

SIGMA

Dlaczego?

Nasz bratni tygodnik radomski „Życie Robotnicze" zadaje szereg pytań, na które jednak redakcja ze zrozumiałych względów woli nie odpowiedzieć.

Pytania te brzmią jak następuje:

„Dlaczego polski kodeks karny nie przewiduje żadnej kary za uprawianie homoseksualizmu bez chęci zysku, a gdy napisze się o jakimś zagranicznym mężu stanu, że jest znanym homoseksualistą, nie zarzucając mu bynajmniej, że robi to z chęci zysku, to wiadomość taka ulega konfiskacie?

Dlaczego w 1934-ym roku wolno jest napisać o tem, że pewien zagraniczny mąż stanu przebywał dłuższy czas w szpitalu dla obłąkanych, do którego zaprowadziło go używanie narkotyków (opjum, kokaina), a nie wolno tego samego powtórzyć w 1935-ym roku?

Dlaczego w 1934-ym roku wolno było podać wyniki śledztwa międzynarodowej komisji, która ustaliła, kto był sprawcą podpalenia niemieckiego parlamentu w 1933 r., a zabrania się przypomnienia tego w 1935y-m roku?

Nie wiecie dlaczego? Ja wam też nie powiem, choć wiem, bo i tak zobaczylibyście na miejscu mojej odpowiedzi białą plamę".

B. pos. Taraszkiewicz żyje

Według otrzymanych przez nas informacyj wiadomość o rozstrzelaniu b. pos. Br. Taraszkiewicza jest nieprawdziwa. Br. Taraszkiewicz wogóle nie przebywa na Białejrusi i stoi zdala od polityki. Zajmuje się wyłącznie pracami naukowemi z dziedziny agronomji.

Orędzie Prezydenta Roosevelta

w sprawie kontroli państwa nad przemysłem

Prezydent Roosevelt wystosował w środę do Kongresu oczekiwane z wielkim zainteresowaniem orędzie, zawierające żądanie przedłużenia ważności gospodarczych ustaw specjalnych, zawartych w N. R. A. na dalsze dwa lata, przy równoczesnem uproszczeniu i ujednostajnieniu wszystkich dekretów, wydanych w ciągu ubiegłych dwuch lat.

Orędzie prezydenta podkreśla, że dekrety wydane w ramach N. R. A.

DOSTARCZYŁY PRACY OKOŁO 4 MILJONOM LUDZI,

dowodząc temsamem swej żywotności i uzasadnienia. Jest nie do pomyślenia, aby ustawy te można obecnie znieść. Przyczyniłoby się to do powrotu chaotycznych stosunków w dziedzinie społecznej i przemysłowej.

Orędzie stwierdza następnie konieczność

PRZYZNANIA ROBOTNIKOM PRAWA DO ROKOWAŃ I UMÓW KOLEKTYWNYCH.

Ponadto Rząd domaga się uprawnień **w sprawie ustalenia płac minimalnych oraz maksymalnych godzin pracy.**

Przemysł surowcowy wymaga konieczne kontroli cen, podczas gdy w innych gałęziach przemysłu wszelkie sztuczne obniżanie względnie podwyższanie cen winno być zakazane.

Wreszcie orędzie zapowiada racjonalniejsze przeprowadzenie ustawodawstwa antytrustowego, dalsze utrzymanie

ZAKAZU ZATRUDNIANIA MŁODOCIANYCH

oraz otoczenie szczególną ochroną drobnego kupiectwa. (ATE)

Zatrute ryby

Od wielu dni zaobserwowano masowe spływanie martwych ryb na Białej Przemszy pod Olkuszem. Ryby te zatrute zostały odpadkami chemicznemi miejscowych fabryk.

Ministerjum wydać ma instrukje celem zabezpieczenia wód rzecznych przed zatruwaniem, które zagraża stanowi zarybienia.

Krwawy epilog krwawych zajść

Krwawe zaburzenia w miejscowości Sibinje w Jugosławji znalazły w środę epilog niemniej krwawy.

Mieszkańcy wiosek sąsiednich udali się do miasta powiatowego celem zaprotestowania przeciwko krwawym wypadkom.

SILNY ODDZIAŁ ŻANDARMERJI ZATRZYMAŁ CHŁOPÓW PRZY ROGATKACH, WZYWAJĄC ICH DO POWROTU.

Manifestanci — jak twierdzi policja — zaatakowali jednak żandarmerję, która oddała kilka salw do tłumu.

5 CHŁOPÓW ZOSTAŁO ZABITYCH, 3 CIĘŻKO RANNYCH;

jeden z nich zmarł w szpitalu.

Ksiądz katolicki Praskic z Sibinje, który uchodzi za inicjatora krwawych zajść został aresztowany w Zagrzebiu. dokąd zbiegł po krwawych wypadkach.

Budżet po wyjściu z Komisji

senackiej

We środę Komisja budżetowa Senatu ostatecznie ustaliła wysokość wydatków i dochodów na rok 1935/6 po uwzględnieniu zmian przeprowadzonych przez komisję.

Ostateczne cyfry preliminarza przedstawiają się jak następuje: wydatki zwyczajne i nadzwyczajne 2.168.178.160 zł., dochody zwyczajne i nadzwyczajne — 2.019.406.700 zł., deficyt budżetowy — 148.771.460 zł.

Ponieważ budżet wyszedł z Sejmu z deficytem w wysokości 167.834.460 zł., przeto komisja senacka zmniejszyła deficyt o 19.063.000 zł.

Powyższą oszczędność osiągnięto przez wprowadzenie następujących poprawek do preliminarza budżetowego, uchwalonego przez Sejm:

Skreślić wobec nadchodzącego okresu wyborczego z wydatków na Sejm z djet 1.200 tys. Na Senat 300 tys. Skreślić w wydatkach na M. S. Z. 200 tys. W wydatkach Ministerjum Spraw Wewnętrznych — 300 tys. Skreślić w wydatkach Ministerjum Skarbu 350 tys. Natomiast powiększyć dział dochodowy o 8.500 tys., a mianowicie: 4 milj. 500 tys. z przewidywanych wpływów podatku dochodowego oraz 3 milj. z podatku od cukru, 1 miljon w innych pozycjach.

Mennica państwowa dopłacać będzie po raz pierwszy 200 tys. zł. W budżecie Przemysłu i Handlu skreślono 150 tys. zł. na subwencje. W budżecie Ministerjum Komunikacji zwiększono dopłatę PKP. o 3 milj. W budżecie Ministerjum Opieki Społecznej zmniejszono wydatki o 263 tys. W Lasach Państwowych zwiększono dopłatę o 1 i pół milj.

Zamach bombowy

na głośnego amerykańskiego senatora Longa

Z Waszyngtonu donoszą, że na głośnego w ostatnim czasie senatora stanu Louisiana, Longa dokonano

ZAMACHU BOMBOWEGO,

który, wskutek wadliwego działania mechanizmu bomby, nie udał się.

Do sekretarjatu senatu stanu przysłano paczkę, zaadresowaną do rąk własnych Longa. Sekretarz senatora otworzywszy z jego polecenia paczkę znalazł w niej bombę, połączoną z mechanizmem, który przy otwieraniu paczki miał spowodować wybuch.

Policja śledcza wszczęła dochodzenie celem wykrycia sprawców nieudanego zamachu, których według przypuszczeń prasy amerykańskiej szukać należy w szeregach niedawno założonego stronnictwa „Square Deal Organisation" (faszystowskie stronnictwo). Organizacja ta w ostry sposób zwalcza politykę Longa i niejednokrotnie dawała wyraz swemu wrogiemu nastawieniu do jego osoby. (ATE).

Hiszpańskie sądy faszystowskie

szafują wyrokami śmierci

Wyroki śmierci, wydane przez sądy wojskowe w Oviedo na posła socjalistycznego Pena i w Valladolid na 2-ch rewolucjonistów z Medina di Seco zostały zatwierdzone.

**
*

Z Madrytu donoszą, że obie grupy agrarjuszy postanowiły poprzeć wniosek monarchistów o oskarżeniu b. premjera Azana i b. ministra Quiroga o... kontrabandę broni.

**
*

Trybunał gwarancyj konstytucyjnych odrzucił rekurs wiceprezydenta parlamentu Katalonji Domingo przeciw ustawie, zawieszającej statut autonomiczny Katalonji, uchwalonej przez Kortezy dnia 2 stycznia r. b. (PAT).

Walka bandytów

z policją

W środę w Głowaczowie, pow. Kozienickiego do sklepu Wacława Piwońskiego wtargnęło trzech uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy po sterroryzowaniu Piwońskiego usiłowali obrabować sklep. Spłoszeni przez policję bandyci postrzelili lekko Piwońskiego, poczem zasypując gradem kul rewolwerowych ścigających policjantów zbiegli na rowerach w stronę Warki. Policja rozpoczęła pościg.

Uwięziony wśród lodów

Z Moskwy donoszą, że statek sowiecki „Smoleńsk" znajdujący się na morzu Ochockiem w pobliżu Kamczatki wysłał depeszę radjową, w której donosi, iż od 6 dni jest uwięziony między zwałami lodów. Kapitan statku prosi o natychmiastową pomoc, gdyż

napór lodów staje się coraz większy.

Statek pozostaje w stałej łączności z łamaczem lodów „Krasinem", który jednak przed upływem tygodnia nie będzie mógł pośpieszyć na ratunek statku „Smoleńsk".

Na pokładzie zagrożonego statku znajduje się 80 członków załogi oraz wielu podróżnych. W kołach sowieckich panuje żywe zaniepokojenie o dalsze losy „Smoleńska".

Niezwykłe przygody

sowieckich ekspedycji ratunkowych

Z Archangielska donoszą, że lotnik Ignatow, wysłany dla odszukania samolotu Gołubiewa, pozostawionego, jak wiadomo, w tundrze, 40 klm. od Archangielska, zdołał wprawdzie dotrzeć do samolotu,

nie mógł jednak lądować z powodu gwałtownej zamieci śnieżnej.

Ignatow zrzucił jedynie worki z prowiantem dla pozostawionego przy aparacie mechanika Kuzniecowa, nie mógł jednak stwierdzić, czy zostały one przez mechanika zauważone i podjęte.

Wysłana do tundry narciarska ekspedycja ratunkowa, złożona z 60 osób

ZAGINĘŁA W DRODZE.

Nie jest wykluczone, że ekspedycja zaskoczona niezwykle silną burzą ukryła się gdzieś po drodze.

Władze sowieckie wysłały z Archangielska drugą ekspedycję narciarską dla odszukania pierwszego oddziału i uratowania Kuzniecowa.

Gołubiew i jego towarzysze przebywają w szpitalu w Archangielsku. Stan ich nie budzi żadnych obaw.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Świat w zdarzeniach

MOSKIEWSKA „PRAWDA" donosi, że w Zagłębiu Donieckiem wyszła na jaw zbrodnia, świadcząca szczególnie jaskrawo o zdziczeniu obyczajów. Trzech górników włamało się na jednym z cmentarzy do grobu pochowanego tam głównego inżyniera kopalń. Robotnicy ściągnęli ze zwłok ubranie i obuwie, które podzielili między siebie.

W JAPONJI W OKRĘGU HIDA (w środkowej części wyspy Hondo) silne trzęsienie ziemi zniszczyło wiele zabudowań. Szczegółów narazie brak.

Z BIAŁOGRODU donoszą, że parowiec włoski „Rodi" zderzył się z okrętem jugosłowiańskim „Villa" na wodach około Wenecji. Zderzenie było tak silne, że okręt jugosłowiański zatonął w ciągu 10 minut. Istnieje przypuszczenie, że 4 osoby z załogi „Villa" zatonęły.

Z TASZKENTU donoszą o wykryciu pokładów piasku złotodajnego w dolinie Tadzikistanu w Azji Środkowej, w pobliżu jeziora Rangkul.

W kopalni złota w Tagilu znaleziono bryłę złota, ważącą 707½ gr.

NASKUTEK ODWILŻY I ULEWNYCH DESZCZÓW rzeki Motława i Radunia wezbrały, stwarzając bardzo groźną sytuację dla ludności powiatu gdańskiego. Powłoka lodowa ruszyła pod naporem wody i zerwała tamę w miejscowości Prangszynie oraz uszkodziła poważnie drewniany most, prowadzący z dworca do wsi, tak, że przerwana została komunikacja.

WILLIAM LOCKE

116

RÓD BALTAZARÓW

(Autoryzowany przekład Bolesławy Kopelówny)

Baltazar odnosił się z wyniosłą obojętnością do całego tego politycznego niepokoju.

— To są szumowiny na piekielnym rosole świata — mówił. — Zbierzmy i odrzućmy precz te szumowiny — i dalej gotujmy...

On sam „gotował" ze wszystkich sił, przyrządzając składniki projektowanego ministerstwa. Wszystko musi być zorganizowane przed zrobieniem ostatecznego kroku! Nie może być z tem fiaska, jak z pośpiesznie skleconem ministerstwem Służby Narodowej. Najpierw należy obmyśleć szczegółowo zadania, taktykę i dokładny plan, a potem dopiero — przyjdzie kolej na zorganizowanie prostej machiny urzędników i stenotypistek... Baltazar pracował od rana do nocy, jak zresztą czynił przez całe swoje życie. *„Nowy Wszechświat"* pędził z rozpostartemi żaglami po morzach nieprawdopodobnego powodzenia. Człowiek ten miał w sobie iskrę genjuszu, decydującą o sukcesie. Nie oszczędzał się ani umysłowo, ani fizycznie. Znajdował czas na entuzjastyczną pracę w Ochotniczej Straży Obywatelskiej, którą wzgardził poprzednio. Jako członek Straży Obywatelskiej, szybko otrzymał awans, z którego był dziecinnie dumny. Marcela wyraziła się:

— Zdaje mi się, że rozjeżdżanie po mieście z lotną brygadą stanowi największą radość twego życia.

Baltazar odpowiedział ze zwykłą sobie uczciwością:

— Wcale nie mam pewności, że tak nie jest.

Godfrey, mówiąc o nim z Marcelą, zauważył:

— To kochane stare dynamo uczepiło się wojny, mszcząc się za cały stracony czas.

Tak było w rzeczywistości. Absorbowała go ona od chwili, gdy się budził, aż do chwili, gdy zasypiał. Od czasu otrzymania przez Godfrey'a nominacji do Ministerstwa Wojny, ojciec i syn, mieszkając w tym samym domu, spotykali się tak rzadko, że nabrali wprost przesadnego pojęcia o swojej wartości. Chłopiec, który nietylko sam zdawał sobie sprawę z potęgi tego człowieka, ale świadom był hołdu, jaki mu składali różni bogowie i półbogowie w kraju, pozbył się swego początkowego podejrzliwego antagonizmu i lojalnie się poddał.

— Jestem z niego dumny. Na Boga, jakże jestem dumny — zawołał do Marceli. — Moja dziecinna wiara została usprawiedliwiona. Cofam wszystko, co powiedziałem w ciągu ostatnich miesięcy. To zadziwiający człowiek — i cieszę się, że jestem jego synem

W tym okresie Godfrey widywał może więcej Marcelę, niż Ednę. Marcela — niedługo po owym „lunchu" z Baltazarem, w dzień idylli Godfrey'a na rzece — zaniemogła i porzuciła Churton Towers. Wysiłek trzyletniej nieustannej pracy skończył się chorobliwem wyczerpaniem i Marceli nakazano trzymiesięczny wypoczynek. Po nużących dwuch tygodniach, które spędziła samotnie na wsi w Kornwalji, wróciła do Londynu, wbrew przepisom lekarza — i zamieszkała w Bayswater u przyjaciółki, kobiety również pracującej zawodowo, zatrudnionej w Admiralicji. Przypadek, a może nawet odrobina wyrachowania (motywy, kierujące decyzją kobiety, są często smętnie pogmatwane) sprawiły, iż zamieszkała w pobliżu Sussex Gardens i domu, który ten dziwny człowiek (z którego życiem los zdawał się ją łączyć, ale którego wzbraniała się poślubić spowodu niedających się pokonać odruchów i lęków) lubił nazywać „Domem rodu Baltazarów". Oczywiście, Baltazar, w swój gwałtowny sposób — zaofiarował jej odrazu swój dom, proponując, że odda w nim Marceli apartament, w którym będzie mogła zamieszkać, niezależna od nikogo. Godfrey, Quong - Ho i służba nie wchodzą w rachubę; mogą pomieścić się byle jak; dla wszystkich najważniejszą będzie sprawa jej wygody i szczęścia.

— Na miłość Boską! Dlaczegóżby nie? — wykrzyknął z szerokim gestem. — Czego się obawiasz? Mnie? Pani Grundy? *) Czego?

Ale Marcela potrząsnęła głową, uśmiechnięta i uparta — i nie chciała o tem słyszeć. Zgodziła się — jako na ustępstwo — iż będzie przychodzić do niego zawsze, ilekroć otrzyma wiadomość telefoniczną, że jest potrzebna. Baltazar skrzywił się i przepowiedział jej życie pełne ustawicznej niewygody.

— Zaryzykuję to — zapewniła.

W ten sposób doszło do tego, że Marcela zachodziła do domu w Sussex Gardens o każdej porze; przyczem Godfrey domagał się jej obecności narówni ze swym ojcem.

Pod przysięgą dyskrecji zwierzył się Marceli ze swojej historji miłosnej. Spoczątku okazała głębokie niezadowolenie, prosząc, aby przypomniał sobie jej pierwsze podejrzenia i poważne przestrogi. Zamężna kobieta! Nic dobrego nie może wyniknąć z takiego stosunku, choćby był on nie wiem jak niewinny i romantyczny. W odpowiedzi Godfrey w jaknajbardziej delikatny sposób przypomniał Marceli, że ona sama miała romantyczne uczucie dla żonatego mężczyzny, a nawet — jak przyznała później — gotowa była z nim uciec. Edna i on nie robią nic gorszego, aniżeli nieposzlakowana Marcela i jego czcigodny rodzic. W następstwie tego Marcela, odnosząca się do Godfrey'a ze ślepem uwielbieniem, ustąpiła i wysłuchiwała jego zwierzeń na temat różnych faz tego stosunku, służąc mu — zależnie od potrzeby — współczuciem lub moralną radą.

*) Głos opinji.

D. c. n.

Defraudanci...

Powiat pszczyński jest domeną defraudantów i — bojówkarzy „sanacyjnych". Obóz „radosnej twórczości" troszczy się tu więcej o rozbijanie wieców P. P. S., o hodowanie zarazków hitlerowskich w powiecie (wszędzie powstają świetlice Volksbundu) niż o wyplenienie defraudantów, wyznawców polityki „prorządowej".

Defraudacje popełniono w Piasku, Krzyżowicach, Paprocanach i t. d. Obecnie donoszą o grubych nadużyciach naczelników gmin w Rudołtowicach i Starej Kuźni. W każdym pojedyńczym wypadku zdefraudowano po kilka tysięcy złotych pieniędzy gminnych. Nadużycia w Imieliniu są tak skandaliczne, że wołają o pomstę do nieba. Pomimo tego nie wiadomo, czy winnych spotka zasłużona kara i wogóle nie wiadomo, jak skończyły się dochodzenia.

Rzeczy niedopuszczalne
Uposażenie p. woj. Grażyńskiego

„Polonia" katowicka obliczyła wysokość uposażenia p. wojewody śląskiego Grażyńskiego po przeniesieniu go do III grupy uposażeniowej. Według tych obliczeń p. Grażyński pobiera w tej chwili:

1) 39.000 zł. rocznie z tytułu pensji;

2) 39.000 zł. rocznie tytułem dodatku reprezentacyjnego.

Ponadto p. Grażyński:

1) rozporządza 12.000 zł. rocznie z tytułu funduszu dyspozycyjnego;

2) korzysta bezpłatnie z mieszkania, opału, światła, samochodów i t. p.

Mamy więc — po odrzuceniu funduszu dyspozycyjnego i **po zostawieniu na uboczu wszelkich świadczeń w naturze, t. zn. lwiej części normalnych wydatków „szarego człowieka"** — kwotę zł. 6.500 miesięcznie, jako dochód osobisty gotówkowy p. wojewody śląskiego ze Skarbu Państwa, względnie ze Skarbu województwa śląskiego.

***

Musimy powiedzieć bez żadnej złośliwości osobistej, bo tej wolimy z reguły unikać, **ale z całą stanowczością, że taka rozrzutność w stosunku do dygnitarzy poszczególnych należy do rzeczy absolutnie niedopuszczalnych.** Czyż doprawdy kierownicy obozu „sanacyjnego" nie rozumieją, że **Polski nie stać na tego rodzaju świadczenia na rzecz jednego wojewody.**

Tragiczne echa afer magistrackich we Lwowie

(Kor. własna).

W ubiegłym roku głośna była sprawa wykrycia szeregu afer, popełnionych w różnych działach gospodarki magistrackich, spowodowanych brakiem kontroli i wiarą we wszechmoc „Strzelca" i innych związków „sanacyjnych".

Do drugiego korowodu winowajców wplatano szereg osób którym nie potrafiono udowodnić poważniejszych przestępstw.

Na tle procesów o przestępstwa służbowe kilka osób popadło w depresje psychiczną i popełniło samobójstwo.

Wielkie wrażenie wywołało ostatnio w mieście samobójstwo b. naczelnika straży pożarnej we Lwowie, Czeckiewicza. W związku z nieukończoną jeszcze sprawą o nadużycia w swoim dziale służby, poszukał rozwiązania w celnym strzale rewolwerowym.

Najbardziej skompromitowani, jak osławiony Rybakoff pochowali pieniądze i poszli do kryminałów. Ci samobójstwa nie popełnią.

Wiadomości z całej Polski

LUDZIE PADAJĄ Z GŁODU

We wtorek w południe zasłabł w świetlicy dla bezrobotnych w Chorzowie, przy ul. Styczyńskiego, bezrobotny Józef Feliks, zam. w Chorzowie przy ul. Wandy 35. Nieszczęśliwego odstawiono do szpitala, gdzie udzielono mu pomocy lekarskiej. Feliks zasłabł wskutek niedostatecznego dożywiania.

ADWOKAT LUBELSKI SKAZANY ZA SPRZENIEWIERZENIE

Przed Sądem Okręgowym w Lublinie toczyła się rozprawa karna przeciwko adw. lubelskiemu Kazimierzowi Bielnickiemu, oskarżonemu o sprzeniewierzenie na szkodę klienta swego Stanisława Pietrasa z Palikij 7.000 zł. Oskarżony przyznał się do winy, a na zapytanie przewodniczącego Sądu, co zrobił z pieniędzmi, oświadczył, że pożyczył je pewnej osobie, zobowiązując się słowem honoru do nieujawnienia jej nazwiska.

Adwokata Bielińskiego skazno na 3 lata więzienia.

TRAGICZNA ŚMIERĆ PIEKARCZYKA

W Kępnie wskutek wybuchu kotła w piekarni poniósł śmierć młody uczeń piekarski Paluch. Odłamki kotła urwały chłopcu rękę i okaleczyły tak dotkliwie, że zmarł na miejscu.

WPŁYW NIEWŁAŚCIWEJ LEKTURY

12-letni Wiktor Fundomenko (Będzin, ul. Kołłątaja) wychowujący się u swego wuje Madeja, stłukł lampę. W obawie kary porozrzucał rzeczy w mieszkaniu, związał się i począł wzywać ratunku, symulując napad.

Na policji wykazał skruchę i prosił: „Powiem wszystko, tylko nie mówcie wujowi". Biedne dziecko, ofiara kryminalistycznej lektury!

OBJAWY ZDZICZENIA WŚRÓD PAROBCZAKÓW WIEJSKICH

Prasa przynosi codziennie litanję krwawych bójek na weselach i zabawach wiejskich. W niemal każdej wsi, w niemal każde święto wśród zamroczonych alkoholem chłopaków o błahe sprawy powstają spory, które kończą się tragicznie.

Czytamy: We wsi Zamosze, gm. pliskiej, w czasie odbywającej się zabawy weselnej wynikła bójka, w czasie której trzech mieszkańców tejże wsi dobyło nielegalnie posiadane obcięte karabiny. Rozpoczęto strzelaninę, w której wyniku dwaj mieszkańcy sąsiedniej wsi Sterniki zostali ciężko ranni.

Po udzieleniu im pierwszej pomocy na miejscu, odwieziono ich do szpitala w Głębokiem.

Trzeba wypowiedzieć namiętną walkę temu zdziczeniu obyczajów, a zatem jego przyczynie — alkoholizmowi. Niestety, Rząd przez swe zarządzenie (wolność sprzedaży wódki wszędzie) niesłychnie utrudnia to zadanie.

WYROK NA „GRUBSZE RYBY"

W Sądzie Najwyższym ogłoszono wyrok w sprawie olbrzymiej afery parcelacyjnej w Małopolsce wschodniej.

W sprawie tej dyrektor Państw. Banku Rolnego w Stanisławowie, Kański, wszedł w porozumienie z Gawiakiem, Winklerem i Jurkiewiczem, dopuszczając się olbrzymich nadużyć.

Kański dawał pożyczki tylko osobom przysłanym przez jego wspólników. Gawiak zaś werbował nabywców na działki parcelacyjne wśród chłopstwa. Obiecywał on nabywcom, że otrzymają większe pożyczki w Banku Rolnym. „Narazie" zaś brał od nich podpisane in blanco weksle, które następnie wypełniał na większe sumy i przez Bank Rolny puszczał w obieg.

Sąd skazał Gawiaka, Winklera i Jurkiewicza na kary po 4 lata więzienia, a Kańskiego na 3 lata więzienia.

NOWY KARTEL

Powstał kartel fabryk wyrobów i opakowań blaszanych, do którego przystąpiły wszystkie fabryki w Polsce, a z większych — dwie krakowskie, jedna sosnowiecka, jedna bydgoska i jedna warszawska

Dyrektorem kartelu został p. J. Kromołowski z Sosnowca.

Wiadomości Sportowe

Boks

NAJBLIŻSZE MECZE POLSKICH BOKSERÓW. Mecz bokserski Polska — Czechosłowacja o puhar Europy środkowej odbędzie się definitywnie, dnia 25 kwietnia r. b. w Pradze. Mecz rewanżowy odbędzie się w Polsce w terminie narazie nieustalonym.

W maju Polska rozegra dalszy mecz o puhar Europy środkowej z Austrją w Wiedniu.

W listopadzie walczymy w Poznaniu z Niemcami.

Tenis

HEBDA BIJE ELLMERA, A TARŁOWSKI LESUEURE'a. W drugim dniu międzynarodowego turnieju tenisowego w Bealieu nasi tenisiści odnieśli szereg nowych sukcesów.

Hebda pokonał Jaquementa'a w trzech setach 6:3, 2:6, 6:3, a w drugm meczu odniósł zwycięstwo nad najlepszym szwajcarskim tenisistą Ellmerem 7:5, 6:3.

Duży sukces odniósł również Tarłowski, bijąc znanego w Warszawie tenisistę francuskiego Lesueure'a w trzech setach 6:0, 1:6, 6:3.

Wyeliminowany został jedynie Wittman, który trafił w drugiej rundzie na Palmieri'ego. Pierwszego dnia, jak już podaliśmy obaj wygrali po jednym secie 6:3. Decydujący set zakończył się zwycięstwem Włocha 6:4.

Z innych ciekawszych wyników turnieju warto podkreślić zwycięstwo Palmieri'ego nad Brugnonem 6:2, 6:2 i wyeliminowanie Bcussus'a przez młodego czeskiego tenisistę Caskę 4:6, 6:2, 6:4.

Gry sportowe

NOWA PORAŻKA NASZYCH KOSZYKARZY. Nasi koszykarze w drodze z Tallina do Rygi zatrzymali się w Tartu, gdzie rozegrali mecz międzymiastowy Warszawa—Tartu. Polska drużyna grała bardzo słabo i przegrała zdecydowanie 22:58 (13:24).

Pełna tabela loterji

3-ci dzień ciągnienia I-szej klasy Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł. — 83319
5.000 zł. — 31413 86454
2.000 zł. — 81964 104154 106553
500 zł. — 46247 131088 172476 174631
400 zł. — 35619 69788 85965 106385 107249 126918 137847 140964 160321 175824
200 zł. — 1438 2862 7417 36724 55356 52003 69442 90803 131571 140775 145316 147918 169293 175585 173883
150 zł. — 35981 47706 49962 51206 58450 59352 59973 59088 65748 68841 73117 81847 80698 91362 93765 92334 94673 97553 97762 101813 111581 138367 146006 151847 153473 155169 164725 167240 177120 178504 183128

Wygrane po 100 zł.

353 892 934 1010 143 67 287 333 443 522 2134 718 923 40 3110 266 488 522 4713 5093 342 527 72 6225 7020 272 94 8112 796 868 9263 77 351 602 10078 218 653 736 11481 12069 162 213 390 779 84 13081 824 38 928 14245 633 15315 25 695 96 992 16126 742 96 857 17251 367 87 535 736 18347 483 555 19189 262 557 814 20414 21087 867 22384 649 943 23314 897 24125 656 25284 603 793 26219 811 27255 530 28519 29846 30262 79 547 832 968 31377 495 909 32062 33558 779 92 34180 226 376 35869 36732 37236 604 726 806 38028 127 29 436 539 39385 451 583 40180 388 564 828 74 975 41580 42130 322 36 44697 875 45010 614 46538 85 661 855 47319 470 586 865 938 71 49397 414 642

50377 545 51260 87 676 52742 856 53242 652 54018 286 894 55195 560 56015 116 25 84 907 62 64 57304 402 46 891 58290 540 604 37 59103 60563 61004 260 535 62580 652 768 63618 64312 713 65089 494 510 726 885 66143 51 294 740 67798 68094 505 69015 32 870 70429 817 71176 295 696 769 72302 457 780 73043 267 355 74350 71 470 645 75378 594 76140 205 499 799 920 77336 462 74 723 597 78291 99 700 79043 202 631 758 963 80022 495 543 81196 82129 83830 900 84895 85582 697 723 86141 226 798 87102 88488 89153 820 90141 261 403 34 98 91055 139 90 667 741 75 77 924 92259 322 405 513 39 614 846 93230 619 94056 75 246 452 62 635 95050 259 69 95 501 637 929 96151 383 456 520 857 97237 377 98286 493 653 99008.

100119 220 56 90 333 640 945 101043 655 852 102641 103098 218 423 808 104088 254 851 943 105294 925 106062 107897 108206 382 526 28 643 711 18 986 109181 221 359 79 653 937

110398 661 843 903 111126 531 112008 528 600 67 78 113506 802 961 114512 630 55 776 828 115439 736 116481 610 827 117212 404 578 654 906 118086 978 119063 534 65

120028 668 847 74 121351 680 976 122169 454 83 123278 719 891 124896 125001 88 421 695 126080 169 438 775 916 127398 409 604 967 128056 700 129306 624

130792 131281 351 588 832 132470 133062 209 532 134503 40 917 135776 826 136249 390 742 137143 469 505 60 678 138300 694 712 991 139866

140824 141696 142143 233 413 706 143157 144554 765 145403 669 775 812 146291 555 148570 77 951 149010 203 63 929

150122 24 244 464 879 151016 806 66

152177 538 384 153306 17 411 154632 155558 665 156796 905 157122 338 811 46 912 49 158032 147 92 349 457 697 999 159016 77 115 513 694 160438 161398 4128 919 55 58 162315 660 781 836 987 163045 687 164656 165077 765 802 56 166167 221 360 497 167014 830 92 168406 169432 735 82

170074 633 814 171042 356 73 434 63 703 172267 69 400 57 720 894 173005 78 469 510 175424 572 873 14 176375 177551 801 977 178112 88 477 777 846 179096 375 539 40 623 750 804 78 180079 671 89 937 181248 182129 40 527 643 705 930 183126 252 905 184034 132 252 842

Wygrane po 50 zł.

99 287 422 93 601 48 705 1060 100 343 54 436 537 685 834 914 2172 588 924 37 3120 89 216 463 724 4205 452 5001 27 359 555 631 96 724 36 6005 46 51 295 465 79 579 903 7573 762 99 8535 49 34 623 78 712 801 9330 414 569 609 87 804 969 10032 133 827 93 11094 137 213 29 813 983 12870 13074 287 598 14139 40 420 595 693 16015 71 76 79 261 462 570 16128 35 216 577 925 17072 518 838 18128 471 585 981 19095 117 390 20277 408 639 85 89 734 828 63 945 21243 763 801 22030 152 583 86 988 23093 739 24053 124 303 611 820 25041 624 49 821 925 71 26036 76 188 258 485 770 27531 28157 236 51 305 523 933 29372 494 543 81 637 745 30125 277 514 28 94 620 83 765 31589 608 32003 150 319 40 71 98 848 33116 36 232 820 86 951 54 79 34132 59 246 54 389 592 642 35067 536 36019 306 721 37219 347 89 560 868 38153 273 39112 349 499 603 931 40129 35 213 31 364 454 675 733 95 41947 42221 661 933 43090 116 75 84 297 356 477 738 878 939 44556 625 751 828 45140 464 587 798 817 46049 142 359 447 82 748 47082 870 48077 188 540 819 49003 86 516

50170 209 404 670 995 51308 66 410 525 52633 739 53663 95 723 77 826 54432 41 667 727 988 55057 537 749 946 56019 220 428 581 806 953 57257 682 847 73 974 58161 82 331 66 413 810 59081 83 216 30 594 840 936 55 60175 335 430 623 54 716 61138 86 313 462 80 505 71 62550 610 790 63551 64038 116 20 821 91 907 65663 88 66119 441 551 67310 62 494 693 776 823 70 68122 426 637 759 856 998 69046 48 202 520 56 726 831 78 70972 71039 95 355 403 652 77 790 72058 143 623 981 82 73057 181 612 56 63 758 828 74051 132 366 435 90 92 871 75146 80 297 332 504 752 80 943 76200 548 94 643 77416 20 777 820 78082 195 365 461 78 777 79293 574 652 730 869 905 80068 142 455 534 634 767 860 95 81010 52 248 374 755 87 82910 83032 77 412 72 588 91 84093 192 560 965 85005 130 34 600 838 917 86200 68 374 470 94 566 87039 53 696 98 935 88077 166 200 31 95 523 612 797 980 89045 232 73 417 31 969 90076 104 506 14 617 722 23 852 91187 585 663 801 964 92104 74 271 317 473 809 93176 227 428 35 744 983 94240 344 781 808 974 95475 96370 719 962 97661 892 98017 291 306 429 784 999 99004 132 234 55 440 58 775 88.

100110 51 88 620 854 78 101120 307 63 553 667 768 80 95 897 102166 261 62 482 533 103123 342 482 811 104081 393 449 883 105278 414 94 324 930 106004 27 484 558 793 107720 865 108027 62 396 442 634 755 813 17 74 109106 38 76 216 65 513 67 430 720 990

110080 87 693 898 953 111222 663 914 112915 113599 115100 243 349 928 116130 581 656 713 73 962 117310 439 714 31 118279 434 60 119025 148 446 523 925

120278 309 79 737 38 806 900 121222 34 99 905 10 122097 128 291 691 95 935 98 123229 497 98 512 82 770 839 953 124311 902 125020 398 475 654 90 791 861 126199 273 305 52 929 127118 37 201 498 533 980 128045 235 440 623 91 725 129034 363

130785 803 22 131082 95 294 418 132016 58 109 81 603 39 864 85 92 133037 417 584 610 28 878 134020 332 692 802 135044 46 175 257 60 788 136452 549 818 22 137078 115 34 138053 738 139026 366 68 468 567 824 985

140035 324 28 578 806 141289 764 849 142070 76 448 70 519 614 77 996 143190 272 311 597 611 58 813 71 919 144057 396 715 44 928 145402 548 886 934 146062 130 258 446 735 88 857 971 147317 690 986 148402 149030 563 852

150367 410 151212 552 74 609 848 87 905

152061 389 544 749 153099 389 410 536 88 828 970 154295 533 41 64 751 856 155156 509 156096 229 427 547 637 923 157411 723 24 158054 94 157207 344 445 732 931 41 159147 373 458 538 48 708 851 160013 194 678 882 973 161112 42 507 658 890 162102 10 236 78 314 465 75 662 762 163084 271 510 80 647 808 10 34 164045 386 632 165096 312 22 67 69 434 97 607 166077 304 526 681 68 766 911 40 167062 163384 472 556 709 819 87 168112 209 169213 460 526 71 796 948

170427 504 621 28 770 171309 557 705 172332 549 613 98 173090 284 312 16 499 695 895 174153 869 175005 114 32 517 176010 158 97 344 76 78 640 58 63 97 703 20 885 177736 991 178093 114 261 90 341 442 179102 366 974 81 180056 63 311 50 414 626 913 44 63 66 181075 164 167 98 432 777 906 182392 482 723 94 812 974 183422 54 539 857 184206 806 914 41

III ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

270 730 36 2641 969 3228 773 4524 5095 897 6571 8917 72 9169 335 843 10667 11364 692 12096 743 13315 14865 15200 433 863 956 16124 397 17206 35 19361 20852 21100 458 709 22036 98 122 93 675 704 23398 727 819 25313 24 485 26610 926 51 27711 914 28278 765 29289 552 30350 491 31096 831 32175 361 774 33293 787 914 34393 479 35479 828 36559 960 37091 184 38756 39711 95 40033 444 644 41536 43159 739 44696.

45055 116 213 723 984 46118 48081 776 50180 372 96 51420 817 52977 53100 680 54336 642 55562 56103 58155 60097 304 66 570 61484 62706 63168 66704 67081 314 409 843 68066 409 69059 460 70802 73402 74585 661 716 76113 600 846 77841 78451 668 79979 80449 528 81162 803 83338 451 85387 716 86123 397 87658 88207 24 8772 89763.

90929 91009 21 460 855 92154 916 40 93024 94177 95609 97400 791 99577 816 100101 750 101537 846 102857 104988 107252 433 992 108164 722

110195 112108 67 201 813 95 113628 114725 840 116046 117132 118821 936 119165 410 121022 26 77 938 122980 124908 125351 768 126298 429 127400 810 128908 129062 224 781 870 79 130019 180 131256 878 134028 162 135078 136114 137443 819 138144 685

141527 811 972 142636 783 144714 146353 81 845 147390 501 45 815 148110 351 153747 155732 857 941 156147 328 420 558 158215 648 159335 160872 161200 13 162142 894 163709 912 164586 165395 976 166530 640 757 942 167463 979 168083 479 659 863 169299 792 910

170014 446 605 172227 359 66 173338 518 174316 559 640 862 175100 176218 33 757 848 177055 170 73 324 945 178755 179145 570 180192 734 873 181396 450 182193 428 849 92 184435 918 97

Wygrane po 50 zł.

846 2137 209 37 785 90 3230 468 525 4340 30 609 947 5196 746 861 65 6992 7625 827 918 8270 638 821 36 974 9355 444 10285 300 62 806 11337 799 12512 13270 459 749 89 14896 15107 16329 30 87 632 94 17558 18097 496 517 721 97 19154 324 53 84 20305 21477 860 23050 111 388 884 24564 743 25150 26221 417 519 50 27486 29564 661 30041 411 31803 32332 33463 34122 35011 443 36794 37212 453 619 38096 39495 671 776 922 40207 968 41377 318 775 871 901 33 42406 29 43720 44402 71

45276 650 46596 47052 269 467 93 48034 107 503 82 49043 45 680 821 50083 117 443 606 51012 107 423 508 34 52811 53459 560 54061 367 96 55371 432 535 763 56171 671 74 57041 80 462 7211 58053 128 420 27 59920 58 60635 712 848 61605 714 984 62092 719 63783 64519 30 807 76 65842 979 67608 45 68079 286 358 665 94 992 69235 781 70541 71112 921 72081 795 73957 74215 34 370 76062 110 672 77437 566 886 78280 946 79170 439 80203 305 787 800 81341 461 662 816 970 822059 166 83294 409 786 84015 311 85083 228 49 610 901 88007 89001 879.

90279 766 981 91199 489 508 92014 45 445 93975 94257 569 658 66 95081 512 975 96634 97068 572 99727

100077 255 66 310 754 101194 671 102079 103914 104498 766 864 964 106237 761 883 908 107037 659 830 909 108492 109130 670 755

110032 439 948 111331 533 642 112068 434 652 825 113143 349 114376 520 932 115033 76 166 372 116049 497 341 78 117166 118163 499 119374

120374 418 121239 527 676 122286 486 123016 253 124356 533 42 834 37 125242 45 442 890 126471 726 939 127688 128315 973 129203 14 877 943

130118 706 131517 132448 133516 669 952 83 134458 774 135272 136497 137668 138813 139073 428 511

140467 625 810 141266 339 557 142067 603 143531 58 144280 661 717 74 145395 146419 80 813 147655 978 148127 149125 200 481 151878 152528 783 892 153914 154620 155524 872 988 156060 732 924 157378 158837 915 159123 48 530 862 160649 161213 162126 95 163223 652 743 164010 511 16555 785 955 166336 167875 168012 50 717 25 86 169702

170182 446 515 663 714 842 171880 172114 15 242 636 92 700 84 173013 198 301 552 736 175275 368 463 829 176555 177336 598 178006 179060 416 180148 392 997 181217 292 408 963 182298 946 183184 226 792 184221 442

IV ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł. — 5695
10.000 zł. — 7381 116077
5.000 zł. — 35393 52477
2.000 zł. — 175917 128098
1.000 zł. — 4699 133775 149816
500 zł. — 65285 81222 171802 169438
400 zł. — 1984 8655 831 12525 47674 87891 85645 101647 116241 123740 149900 141119 161682 164777
200 zł. — 6151 19533 24384 37039 52986 83340 83009 100900 103079 117145 131209 131504 158809 171841
150 zł. — 634 708 9026 10646 19127 19903 20471 20175 23463 23572 29178 30537 32009 41861 53117 55457 57756 71603 70969 74190 72380 84988 90099 96146 99346 100408 106889 109702 108599 111355 114959 120617 134288 134236 139060 157988 166348 169580 167894 168970 170958

Wygrane po 100 zł.

914 1317 954 2226 3719 913 4177 5062 204 949 6143 7088 331 8690 70 9966 97 10099 81 772 11131 12122 15647 17172 372 449 550 18042 19479 637 20187 698 860 72 21314 602 796 22196 23545 24519 25816 26078 440 989 27097 169 28435 800 937 29457 99 880 30098 31825 33212 34965 35098 613 973 36067 406 505 777 37289 304 38119 415 39378 829 40345 430 42174 369 592 44073 45107 320 46016 34 47678 48111 961.

50513 47 52132 314 64 499 911 53141 54394 55109 73 56470 57663 58261 73 678 860 59369 685 60356 61402 702 65586 66067 427 5774 67153 68347 69085 165 70044 72828 73060 116 302 714 31 74005 75284 341 76697 979 77624 923 6 78050 79022 820 977 80101 748 951 81478 544 760 996 82444 517 638 972 83462 84048 85899 86622 87295 526 89254 541 90587 812 987 91297 930 92220 93055 630 96904 97051 603 98801 99001 528 7974.

101259 87 584 950 76 103448 104376 105076 106160 593 107192 618 974 108908 109183 906 110215 687 111501 709 52 112809 113429 871 115273 728 117426 118514 52 948 119621 745 841 120959 121615 122190 675 124899 126301 48 127014 174 128678

130340 132458 133980 136340 137252 138086 291 584 139512 670 140627 141525 142501 143196 233 758 144046 694 15138 976 146071 765 150308 540 920 151804

152132 1533017 322 790 154235 585 821 155041 239 782 156961 157111 158298 961 160219 344 640 827 953 80 161876 62743 951 165160 603 166279 562 699 900 62 167635 738 47 168213 970 169039 687 170256 171438 173170 176812 937 177377 530 99 178014 24 636 179127 668 935 51 180294 348 181836 962 183645 184015 451 73

Wygrane po 50 zł.

112 86 302 568 74 1462 514 806 22 2456 802 934 57 3094 205 407 614 769 4609 936 91 5052 181 422 6520 857 985 7416 90 984 8532 67 9006 10165 11073 78 505 66 761 66 12062 767 869 14837 15611 16444 17037 18370 580 19758 20065 233 21395 598 22105 675 23475 545 24449 509 85 718 25100 376 787 957 26149 352 592 835 27421 538 94 991 28834 29031 419 981 30292 415 914 31085 93 219 474 97 791 32022 97 554 33106 290 34170 280 466 628 879 35030 970 36285 361 859 37492 796 38678 828 39660 99 40084 87 136 214 36 855 981 41781 42276 471 43113 28 44 303 456 668 44122 46530 619 47024 676 962 48157 553 856.

50029 497 699 884 51170 786 52128 63 796 803 964 55582 56037 187 57187 352 656 892 58025 117 520 68 59385 617 65 713 60258 552 609 976 61088 94 365 80 483 560 62283 590 882 63013 116 64194 984 65250 492 66048 352 559 670 67405 797 68413 954 69236 86 70311 532 613 71049 375 743 62 72153 209 655 67 73083 194 346 409 548 74532 73 755 934 75072 347 831 76160 566 77033 401 740 42 813 75 78431 556 780 79165 344 80640 58 81094 198 542 812 82337 85 83743 99 84114 85856 73 86777 851 87414 779 88039 571 823 89257 391 90225 91145 658 92319 25 61 93347 996 94954 95264 395 96145 217 987 97729 98365 592 940 99341 84 414 778.

104129 636 101211 955 102432 662 103885 92 104169 469 911 106059 719 930 99 108089 271 90 365 724 815 109555 110958 111219 633 112656 113434 114677 115016 246 116052 283 785 903 92 117054 558 118070 641 884 962 119297 404 84 509 693 91

120810 121650 123035 99 213 505 655 124209 785 125124 251 304 126289 395 791 93 903 127058 128378 702 129524 793 130234 417 912 131321 597 132997 133117 214 890 134520 63 881 84 135425 578 640 715 69 945 136096 97 135 137130 248 390 754 138109 38 595 739 139143 432

140096 225 344 74 785 141271 99 311 762 142107 143102 263 896 144450 145201 522 78 753 60 146410 147162 215 497 618 148101 494 501 791 150301 14 151156

152434 153553 154624 931 155081 272 85 522 752 157321 427 857 158699 159885 160137 367 716 949 161389 162018 49 680 163044 619 81 935 76 164269 511 734 166278 312 507 916 167360 726 879 88 168003 334 620 783 169303 48 576 757 902 170568 171015 69 173344 680 174011 339 530 93 782 175209 313 946 176636 177446 66 909 178617 56 182631 183058 161 633

C.Z.G. przystąpił do zdecydowanej akcji o 6-cio godzinny czas pracy

Zw. Pracodawców próbuje odwlec sprawę. Dwuznaczne stanowisko Z.Z.P.

Jak już donosiliśmy, tow. Stańczyk w imieniu CZG wystosował do Związku Pracodawców przemysłu górniczego list domagając się zwołania konferencji Zw. Zaw. ze Zw. Pracodawców w sprawie skrócenia czasu pracy do 6-ciu godzin dziennie. Zw. Pracodawców wysłał na list tow. Stańczyka następującą odpowiedź:

Katowice, dn. 12 lutego 1935 r.

ZWIĄZEK PRACODAWCÓW GÓRNOŚLĄSKIEGO PRZEMYSŁU GÓRNICZO-HUTNICZEGO.

L. d. A.5373.

Centralny Związek Górników w Polsce Kraków.

Potwierdzając odbiór szac. pisma W. Panów z d. 9 lutego 1935 r. L. 260/35, komunikujemy uprzejmie, że zagadnienie skrócenia czasu pracy w górnictwie jest obecnie przedmiotem badań i obrad Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie.

Jak długo kwestja ta nie zostanie załatwiona na terenie międzynarodowym, zdaniem naszem polski przemysł górniczy nie może zagadnienia tego rozpatrywać u siebie w oderwaniu od całokształtu zagadnień czasu pracy w innych krajach węglowych.

Szczęść Boże!

Związek Pracodawców Górnośląsk. Przemysłu Górniczo - Hutniczego.

(—) Chmielewski

Odpowiedź Zw. Pracodawców była przedmiotem konferencji klasowych Zw. Zawodowych. Przedstawiciele klasowych Zw. Zaw. uznali, że odpowiedź Zw. Pracodawców jest wykręceniem się przed konkretnem postawieniem tego palącego zagadnienia. Na list Zw. Pracodawców wystosował CZG. następującą odpowiedź:

Do

Związku Pracodawców Górnośląskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego w Katowicach

W odpowiedzi na pismo W. Panów z dnia 12 lutego b. r. DZ. A.5375, wyjaśniamy uprzejmie, że domagamy się skrócenia czasu pracy w polskiem górnictwie węglowem, niezależnie od badań tego zagadnienia, skrócenia czasu pracy przez Międzynarodowe Biuro Pracy, a zwłaszcza pozytywne załatwianie tego zagadnienia w skali międzynarodowej może potrwać, jak to zresztą wykazała dotychczasowa praktyka, lata całe. A tymczasem W. Panowie mogą na skutek dalszej koncentracji wydobycia zamknąć połowę będących jeszcze w ruchu kopalń i zwolnić, na skutek dalszego podniesienia wydajności pracy, połowę dziś jeszcze zatrudnionych robotników.

Zwracamy wreszcie uwagę na nieuzasadnione wiązanie przez W. Panów naszego żądania skrócenia czasu pracy w polskiem górnictwie, z uregulowaniem tego zagadnienia jednolicie w skali międzynarodowej. Takie postawienie sprawy byłoby wówczas uzasadnione, gdyby W. Panowie podnieśli płace robotników w polskiem górnictwie węglowem do wysokości płac w górnictwie angielskiem, francuskiem, belgijskiem lub czeskiem i gdyby wydajność pracy robotników w naszem górnistwie została zredukowana do norm, jakie stosowane są w tych krajach.

Tymczasem, jak to już wykazaliśmy, płace w polskiem górnictwie są niższe o 37% od płac w górnictwie niemieckiem, a wydajność pracy wyższa o 10%. W porównaniu zaś z naszym głównym konkurentem, Anglją, płace w górnictwie polskiem są niższe od płac angielskich o 50%, a wydajność pracy wyższa o 39%. Tę samą mniej więcej różnicę między płacami w górnictwie polskiem stwierdzam na niekorzyść polskich górników we wszystkich innych krajach. Różnice wydajności pracy są na korzyść Polski we wszystkich krajach, nawet daleko większe od różnicy między Polską a Anglją, która, jak to wyżej wskazaliśmy, wynosi aż 38%.

W tych warunkach powoływanie się W. Panów na międzynarodowe stosunki w górnictwie węglowem jest nieuzasadnione.

Wkońcu zaznaczamy, że nie możemy zgodzić się na traktowanie tego dziś tak zasadniczego ze stanowiska interesów górników i całego kraju zagadnienia, jakiem jest w danej chwili skrócenie czasu pracy w naszem górnictwie do 6-ciu godzin dziennie drogą wzajemnej korespondencji. Musimy się domagać odbycia wspólnej konferencji dla wszechstronnego i wyczerpującego omówienia tego tak ważnego problemu.

Zwracamy się zatem, panowie, o zwołanie w możliwie bliskim terminie wspólnej konferencji.

(—) **Jan Stańczyk.**

Jak z powyższego listu wynika, postanowił C. Z. G. prowadzić zdecydowaną akcję o 6-cio godz. czas pracy, bez względu na wykrętną odpowiedź Pracodawców. Dziwić się tylko należy, że kilka dni przed wysłaniem odpowiedzi Pracodawców na list tow. Stańczyka, zamieścił organ ZZP „Śląski Kurjer Poranny“ artykuł, w którym zajmuje p. Grajek takie same stanowisko, jak Pracodawcy, pocieszając górników Genewą.

Czy ZZP nie porozumiało się przedtem z kapitalistami?

Życie Warszawy

Z. N. M. S.

Dziś, w piątek odbędzie Sekcja Samokształceniowa o g. 20-ej w lokalu Z. Z. K. (Czerw. Krzyża 20). Obecność członków obowiązkowa.

ZNMS kwituje: 30 zł. od tow. H. O. na fundusz socjalistycznej akcji akademickiej.

POLSKI ZWIĄZEK MYŚLI WOLNEJ.

W sabotę, dnia 23 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu P. Z. M. W. (Królewska 16) ob. prof. *Stanisław Baczyński* wygłosi odczyt p. t. „Realizm Socjalistyczny w ZSRR.“

Co usłyszymy w radjo?

PIĄTEK, dnia 22.II 1935 r.

6.48 Muzyka. 7.07 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Muzyka z płyt. 7.35 Chwilka pań domu. 7.40 Program. 7.50 Koncert. 10.30 Transmisja z Warszawy. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiadomości meteor. 12.05 Przegląd Prasy. 12.10 Muzyka salonowa. 12.45 „Wychowanie społeczne w przedszkolu“. 13.00 Dziennik południowy. 13.05 Stare walce. 15.30 Wiadomości o eksporcie. 15.35 Przegląd giełdowy. 15.45 Muzyka lekka. 16.45 Audycja dla chorych. 17.15 Muzyka do utworów dramatycznych. 17.50 „Przegląd wydawnictw“. 18.45 „O psychice Wielkopolan“. 19.00 Muzyka popularna. 19.20 Reportaż z uroczystości Chopinowskich w Dreźnie. 19.30 Pieśni w wykonaniu Bazylego Tysiaka. 19.45 Program. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Jak spędzić święto?“ 20.05 Pogadanka muzyczna. 20.15 Festival Chopinowski z Filharmonji Warszawskiej z udziałem Orkiestry Filharmonji Warsz. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i solistów: Zofji Rabcewiczowej, Józefa Smidowicza, Wiktora Łubańskiego, Bolesława Kona i Pawła Lewieckiego. 22.30 Recytacje poezyj. 22.40 Koncert reklamowy. 23.00 Wiadomości dla kom. lot. 23.05 Muzyka taneczna.

Kronika organizacyjna

WARSZAWSKA DOROCZNA KONFERENCJA OKRĘGOWA

W sobotę, dn. 23 lutego b. r. godz. 6 w. rozpoczyna obrady Warszawska Doroczna Konferencja Okręgowa, ul. Warecka 7, drugie piętro.

PIĄTEK

Dzieln. WOLA — CZYSTE, Wolska 44. Dziś o godz. 7 w. odbędzie się Zebranie dla członków i sympatyków z referatem tow. N. Barlickiego.

22 b. m. o godz. 7 wiecz. na niżej podanych dzielnicach odbędą się zebrania sprawozdawcze z Narady Delegatów Robotniczych.

JEROZOLIMA, ul. Chłodna 30, ref. tow. Zdanowski.

PRAGA, ul. Brukowa 35, ref. t. Piontek.

OCHOTA, ul. Przemyska 18, ref. tow. Przetacznik i Kujawa.

MARYMONT, ul. Krasińskiego 10, ref. tow. Baranowski i Waśkowska.

POWIŚLE, ul. Czerw. Krzyża 20, ref. t. Misiorowski.

ANNOPOL N. BRUDNO: ul. Białołęcka 51, początek godz. 6 referuje t. Kamiński.

Wzywa się ogół robotników do wzięcia udziału w powyższych zebraniach.

ZEBRANIA PARTYJNE.

22 b. m. odbędą się zebrania organizacyjne tylko dla członków partji na Dzielnicach:

MOKOTÓW, Chocimska 23, godz. wiecz.

STARÓWKA, w sali Zw. Transport., ul. Orla 5.

DZIELNICA „ŚRÓDMIEŚCIE“. W piątek o godz. 7-ej wieczorem zebranie delegatów na konferencję, zaś o godz. 8-ej punktualnie posiedzenie Komitetu.

Co wyświetlają kina?

APOLLO: „Młody las“.

ANTINEA: „Za pieniądze“ i „Urwis z Hiszpanji“.

AMOR: „W. księżna Aleksandra“ i „Dzielny chłopiec“.

AS: „Przez różowe okulary“.

ATLANTIC: „Bal w Savoyu“.

ACRON: „Niewolnik dżungli“ i „Skandal w Budapeszcie“.

CAPITOL: „Antek policmajstrem“ z Dymszą.

CASINO: „Dla Ciebie śpiewam“ z Kiepurą.

COLOSSEUM: „Amok“ i rewja.

COLOSSEUM MAŁE: „Navarana“ i „Dolores“.

CORSO: „Melodje cygańskie“.

CZARY: „Petersburskie noce“.

EUROPA: „Serce Indjanki“.

FAMA: „Księżniczka przez 30 dni“ i „Kochałam go“.

FILHARMONJA: „Hr. Monte Christo“.

FLORIDA: „Klub Dżentelmenów“ i rewja.

FORUM: „Melodje cygańskie“.

HELJOS: „Eskimo“.

ITALJA: „Cesarzowa i ja“.

„Swiat idzie naprzód“

Najbardziej oszałamiające tempo wypadków dnia, momenty wzlotów i upadków nie potrafią nigdy wstrząsnąć najpotężniejszem z uczuć ludzkich, jakiem jest bezsprzecznie miłość. To jest fakt niezachwiany. Ale przyznajmy, czy dziś, w dobie zmechanizowania oraz zmaterjalizowania świata znajdujemy czas, by zwrócić uwagę na rozwijające się dokoła nas wznioślejsze uczucia? Niestety, nie. Bo świat idzie naprzód, bo pędzimy w zawrotnem tempie ku nieznanym ideałom.

Znalazł się jednak człowiek, który postanowił ukazać nam naszą prawdziwą duszę. Jest nim John Ford, sława wśród reżyserów filmowych. Przezwyciężył tysiące przeszkód i zrealizował film „Świat idzie naprzód“.

„Świat idzie naprzód“ ukaże się wkrótce na ekranie kina „Rialto“ przy ulicy Jasnej Nr. 3. (x)

KOMETA: „Przeor Kordecki“ i rewja.

LOS: „Pilnuj swego męża“.

LUX: „Rozkoszne kłopoty“ i „Bohater Arizony“.

MAJESTIC: „Nowi ludzie“.

MASKA: „Śmierć odpoczywa“ i „Przybłęda“.

MEWA: „Viva Villa!“ i „Nasi szeferzy“.

MIEJSKI: „Nędznicy“.

MUCHA: „Co mój mąż robi w nocy?“

PALACE: „Noc cudów“, oraz nadprogram.

NIL: „Człowiek dwuch światów“ i rewja.

N. TOMBOLA: „Wiosenna parada“ i „Miłość bez słów“.

OKO PRASKIE: „Car szaleniec“ i „Porucznik marynarki“.

PAN: „Żywy zastaw“.

PETIT TRIANON: „I cóż dalej szary człowieku“ i „Cesarzowa i ja“.

PROMIEŃ: „Kocha, lubi, szanuje“ i „Ken Maynard“.

PRAGA: „Córka gen Pankratowa“ i rewja.

RAJ: „6 godzin życia“.

ROXY: „Dziewczę dżungli“ i rewja.

RIALTO: „Świat idzie naprzód“.

KINO RIVIERA: „Csibi“ i „Pieśniarz Warszawy“

STYLOWY: „Piotruś“ z Fr. Gaal.

SOKÓŁ: „Fedora“ i „Kochanek z katalogu“.

ŚWIATOWID: „ABC miłości“ z Dymszą i Krukowskim.

TON: „Wesoła Zuzanna“.

UCIECHA: „Szpieg Nr. 13“.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: Dziś i codziennie nowa komedja Ferenca Molnara „W cukierence“.

TEATR WIELKI: Dziś w piątek „Kraina Uśmiechu“ z Niną Grudzińską oraz Lodą Halamą.

W sobotę stale atrakcyjny „Faust“ z Nocą Walpurgji.

TEATR NARODOWY: Dziś „Wielki człowiek do małych interesów“ Fredry w reżyserji Zelwerowicza.

TEATR POLSKI: dziś „Nadzieja“ Bernsteina najnowsza interesująca sztuka mistrza współczesnego teatru francrskiego.

TEATR NOWY: dziś angielska sztuka „Miss Ba“, Besiera z Malicką (rola tyt.)

Dziś abonament 2 — K.

TEATR LETNI: gra „Piękną Helenę“, arcydzieło Offenbacha w opracowaniu Hemara z Modzelewską w roli tytułowej.

TEATR MAŁY: Dziś najnowsza komedja Kiedrzyńskiego p. t.: „Cudzik i Sp.“ z A. Fertnerem w roli tytułowej.

Dziś abonament 2 — B.

TEATR AKTORA. Codziennie „Pan Brotonneau“.

TEATR KAMERALNY. Dziś sztuka słynnego dramaturga H. Bahra „Mistrz“.

TEATR NA KREDYTOWEJ: Dziś i codziennie operetka „To lubią kobiety“ z Makowską.

TEATR „WIELKA REWJA“. Dziś i codziennie nowa rewja p. t. „Tańce, hulanka, swawola“.

KARNAWAŁ W BANDZIE: Rewja p. t. „Banda w karnawale“ z gościnnemi występami Nory Ney, Ireny Carnero, Romualda Gierasińskiego, Ignacego Dygasa, Igo Syma

TEATR COMEDIA: Dziś komedja Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka“.

TEATR DRAMATYCZNY: Codziennie komedja L. Jabłońskiego „Narzeczony z wymówieniem“.

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36). Codziennie „Teorja Einsteina“ Cwejdzińskiego w reż. J. Osterwy.

FESTIVAL CHOPINOWSKI W FILHARMONJI. Z okazji przypadającej w r.b. 125-tej rocznicy urodzin Chopina, odbędzie się dziś, w piątek, w Filharmonji Warszawskiej wielki Festival, w którym weźmie udział orkiestra pod Dyrekcją p. Józefa Ozimińskiego.

WŁADYSŁAW LADIS I MARJA FIORENZA w FILHARMONJI. Świetny tenor Władysław Ladis, brat Jan Kiepury, oraz wspaniałym głosem sopranowym obdarzona śpiewaczka włoska Marja Fiorenza, wystąpią w nadchodzącą niedzielę o godz. 3 popoł. w Filharmonji z koncertem arji i pieśni, którego program wypełnią perły literatury wokalnej.

CYRK STANIEWSKICH. Dziś i codziennie sensacyjne widowisko z udziałem tajemniczej Greczynki Kosfikis.

DROBNE OGŁOSZENIA

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI

Wydawca: RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik“, Warszawa, Warecka 7.